

Problem palestyński decydujący dla pokoju na Bliskim Wschodzie

W Moskwie opublikowano w poniedziałek komunikat o przyjacielskiej wizycie w Związku Radzieckim delegacji Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP) z przewodniczącym komitetu wykonawczego OWP Jaserem Arafatem na czele.

Związek Radziecki — głosi komunikat — potwierdził swoje pryncypialne stanowisko w kwestii poparcia walki narodów arabskich o zwrot wszystkich okupowanych przez Izrael w 1967 roku ziem arabskich, o urzeczywistnienie słusznych praw arabskiego narodu Palestyny, w tym prawa do utworzenia własnego państwa.

Strony wyraziły zdecydowany pogląd, że bez rozwiązania problemu palestyńskiego, w sposób odpowiadający interesom narodu palestyńskiego nie może być pokoju na Bliskim Wschodzie. (PAP)

GTŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 6 maja 1975

Nr 103 (9687)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Imiona bohaterów walk wyzwoleniczych dla przodujących jednostek WP

W przededniu 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem minister obrony narodowej nadał przodującym jednostkom wojskowym imiona bohaterów walk rewolucyjnych i narodowo-wyzwoleniczych: marszałka Konstantego Rokossowskiego; generała dywizji Bolesława Szareckiego — żołnierza, lekarza, patriotę; chorążego Józefa Paczkowskiego — artylerzysty, który zginął przed 30 laty w walkach o Berlin oraz pułkownika Antoniego Grabowskiego — dąbrowszcza i żołnierza Gwardii Ludowej.

Wczoraj w jednostkach tych odbyły się uroczystości nadania im imion tych bohaterskich żołnierzy.

W uroczystości, która odbyła się w jednostce Pomorskiego Okręgu Wojskowego kontynuującej tradycje 1 Warszawskiej Brygady Kawalerii uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jarużelski i zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania. Obecna była delegacja Ministerstwa Obrony ZSRR oraz ambasador Związku Radzieckiego w Polsce Stanisław Pilatowicz.

Pięć wielkich statków dla PZM

W dotychczasowej historii Polskiej Żeglugi Morskiej maj br. będzie rekordowy pod względem przyrostu taboru pływającego. Flota tego armatora wzbogaci się o 5 nowych statków. Największy będzie „Zawrat” — pierwszy w polskiej flocie handlowej zbiornikowiec o nośności 145 tys. ton, zbudowany w japońskiej stoczni Mitsubishi. W maju wejdzie także do eksploatacji pod banderą PZM „Giewont II” (ze stoczni w Hamburgu) — bliźniacza jednostka „Kasprowego Wierchu”, o nośności 137 tys. ton. Ponadto w szwedzkiej stoczni Oskarshamn przekazany zostanie zbiornikowiec motorowy „Karkonosze” o nośności 30 tys. ton, a w bułgarskiej stoczni im. G. Dymitrowa w Warnie 38-tonny „Generał Madaliński” — statek dostosowany do przewozu węgla, rudy i innych towarów masowych.

Również w tym miesiącu podniesiona zostanie bandera na 32-tonny „Mirosławiec” wybudowany w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. (PAP)

Konferencja w Genewie

W poniedziałek rozpoczęła się w Genewie konferencja międzynarodowa, która ma ocenić stan dotychczasowej realizacji układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

J. Arafat w CSRS

Na zaproszenie KC KPCz przybył w poniedziałek do Czechosłowacji przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, J. Arafat.

Wywiad M. Barzaniego

W wywiadzie dla prasy irańskiej, przywódca Kurdów irańskich, M. Barzani oświadczył, że działania wojenne w Kurdystanie ustały i nie zostaną w przyszłości wznowione. Dalsze walki pociągnęłyby za sobą nowe ofiary i przyniosłyby narodowi kurdyjskiemu nowe cierpienia.

Sesja EWG

W Brukseli rozpoczęli w poniedziałek obrady ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich EWG. Przedmiotem obrad jest m. in. przygotowanie przyszłego posiedzenia „rady europejskiej” oraz kwestie związane ze zwolnieniem międzynarodowej kon-

Jednostka ta za wybitne zasługi w walce z hitlerowskim najeźdźcą na szlaku bitewnym od Lenino do Berlina, a także za ofiarny i pokojowy trud dla kraju otrzymała imię marszałka Konstantego Rokossowskiego. (PAP)

„Kierunek zwycięstwo”

XI Harcerski Alert w Wielkopolsce

XI Alert Harcerski, ogłoszony w okresie poprzedzającym 30 rocznicę pokonania faszyzmu — przebiega pod hasłem „Kierunek zwycięstwo”.

Dni szczególnej aktywności harcerzy, wypełnia zadania przybliżające młodzieży historyczne wydarzenia: spotkania z uczestnikami walk wyzwoleniczych, ZBoWiD-owcami, żołnierzami. Prócz lekcji najnowszej historii, mają one również wskazać to, co w pokoju jest najistotniejsze.

Każdego dnia wpływać będą do Komendy Chorągwi Wielkopolskiej meldunki z Poznania i województwa. Dzisiaj w szkołach odbędzie się specjalne apele, w czasie których harcerze zaproszą do uczestnictwa w zadaniach alertowych całą młodzież. Zadania te będą bardzo różnorodne, dostępne dla wszystkich. Dla przykładu: „Harcerski Bieg Zwycięstwa” zgromadzi młodzież na trasie wycieczki łączącej 1945 metrów. W wielu szkołach zorganizowane zostaną gry terenowe-taktyczne, których wyniki oparte zostaną na wojskowych założeniach walki o wyzwolenie Kołobrzegu.

Jutro cała młodzież spotka się na czynach społecznych, w czasie których harcerze pracować będą na rzecz swych szkół. Przeprowadzą oni również wywiady środowiskowe, których wyniki złożą się na szkolne banki „Zwycięstwa mojej rodziny”. Te materiały, jak i przygotowane przez harcerzy mapy naszych zwycięstw, od militarnych począwszy, poprzez gospodarcze, kulturalne i społeczne — stanowią będą pomoc naukową na lekcjach wychowania obywatelskiego.

Nie we wszystkich środowi-

Wielkopolska podejmuje radzieckich kombatanów

Jak już informowaliśmy, w Poznaniu przebywa grupa radzieckich kombatanów — uczestników Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Wszyscy członkowie delegacji walczyli w 1945 roku o wyzwolenie Poznania i Wielkopolski. Są wśród nich żołnierze — zdobywcy poznańskiej Cytadeli, Kościłki i Środy. Są również towarzysze walki płk. Paszkowa, którzy w roku 1945 szturmowali Berlin.

Kilkudniowy pobyt na gościnniej Ziemi Wielkopolskiej pozwoli kombatanom na zapoznanie się z naszym regionem, z jego osiągnięciami oraz mieszkańcami. Na każdym kroku delegacja spotyka się z objawami serdeczności i wdzięczności dla wszystkich żołnierzy radzieckich, którzy walczyli w II wojnie światowej.

Wczoraj w godzinach rannych przedstawiono gościom dwa filmy: „Wielkopolska” i „Dożynki 1974”. Następnie delegacja wzięła udział w spotkaniu z kierownictwem Komitetu Powiatowego PZPR w Poznaniu. Gości w serdecznych słowach powitał członek Egzekutywy KW, I sekretarz KP PZPR — Józef Cichowicz, zapoznając delegację z osiągnięciami powiatu poznańskiego. Kombatanom wręczono albumy pamiątkowe. W imieniu delegacji podziękował płk Misak Sarkisian.

Następnie delegacja zwiedziła teren byłego obozu koncentracyjnego w Zabikowie, zapoznała się z jego historią, złożyła wieńiec oraz uczestniczyła w manifestacji młodzieży.

W godzinach południowych goście podejmowani byli przez załogę Kombinatów Ogrodniczych w PGR Owińskich. Zwiedziła gospodarstwo ogrodnicze, spotkali się z kierownictwem polityczno-gospodarczym przedsięwzięcia. Godziny upłynęły na serdecznych rozmowach o dniu dzisiejszym, przeplatanych wspomnieniami.

Po zwiedzeniu z kolei Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli oraz Muzeum Wyzwolenia Poznania, delegacja kombatanów uczestniczyła w wiecu zorganizowanym z okazji przejazdu przez Poznań Rajdu Zwycięstwa.

Wieczorem w Klubie Wojsk Lotniczych odbyło się spotkanie delegacji z aktywem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, ZBoWiD-u, Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej oraz Wojska Polskiego. (jk)

Delegacja EWG przybyła do Pekinu

Na zaproszenie chińskiego instytutu spraw zagranicznych przybyła w niedzielę do Pekinu pierwsza oficjalna delegacja Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej z wiceprzewodniczącym komisji EWG, Christopherem Soamesem na czele.

Chińska Republika Ludowa — oświadczył Ch. Soames — od dłuższego czasu interesowała się sprawami Wspólnego Rynku, a obecnie wyraziła życzenie przedyskutowania tej problematyki na płaszczyźnie politycznej. Tematem rozmów będą dwie kategorie zagadnień, a mianowicie stosunki dwustronne i wielostronne.

W Pekinie uważa się, że strona chińska na pewno podniesie problem oficjalnej reprezentacji ChRL przy EWG. PAP

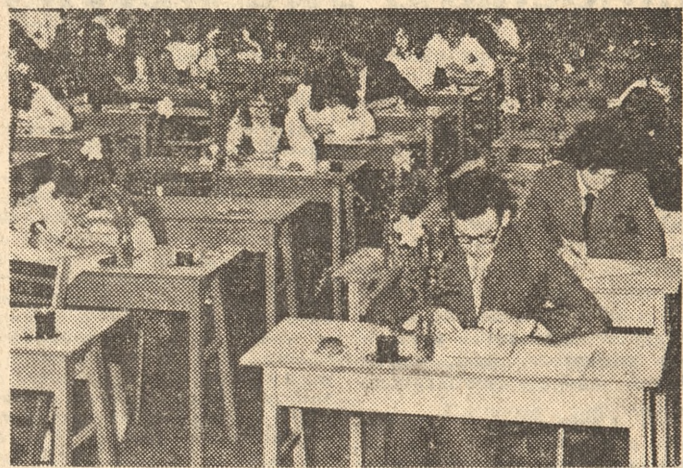
Jarocin w gronie wyróżnionych

Wyniki konkursu „Gmina - mistrz gospodarności”

5 bm. w siedzibie OK FJN w Warszawie odbyło się posiedzenie głównego sądu konkursowego „Gmina — mistrz gospodarności”, który dokonał oceny osiągnięć społeczno-gospodarczych gmin uczestniczących w konkursie w 1974 roku. Brało w nim udział 2.365 gmin tj. ponad 99 proc. wszystkich gmin w kraju.

Oceniając osiągnięte wyniki główny sąd konkursowy przyznał I nagrodę Prezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego OK FJN w wysokości 5 mln zł oraz tytuł „Mistrza gospodarności” za rok 1974 gminie Gościno w woj. koszalińskim.

Tytuły wicemistrzów gospodarności za rok 1974 i nagrody po 4 mln zł otrzymały gminy: Jarocin, woj. poznańskie i Radwanice woj. zielonogórskie. Przyznano także trzecie nagrody po 3 mln zł i 6 nagród czwartych po 2 mln zł.



Matura w VIII LO im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Na 239 uczniów klas czwartych do egzaminu maturalnego przystąpiło tu 238 uczniów.

Fot. — H. Kamza

Rozpoczęły się matury!

14 500 uczniów klas maturalnych z Wielkopolski zasiadło wczoraj w salach egzaminacyjnych. Rozpoczęła się matura 1975!

Abiturienti zdawali wczoraj egzaminy pisemne z języka polskiego. Do wyboru było 5 tematów przygotowanych przez Kuratorium OSP, m. in. „Czyn zbrojny narodu polskiego z okresu II wojny światowej w literaturze współczesnej i twórczości filmowej” (tzw. profil podstawowy liceów) oraz „Uzasadnij słowa J. Krzyżanowskiego „Stefan Żeromski na równi z twórcą „Wesela” najdoskonalej wyraził najwyższe aspiracje pokolenia, aspiracje życia zbiorowego i jednostkowego” (klasy o tzw. profilu humanistycznym).

Maturzyści mieli 5 godzin czasu na napisanie pracy. Inną cechą był swobodny dostęp do słowników, encyklopedii, materiałów źródłowych, tekstów literackich itp. Były one wyłożone na stołach w salach egzaminacyjnych.

Po dniu przerwy, 7 bm. odbędzie się egzamin pisemny z matematyki.

Ci maturzyści, którym nie powiedzie się na egzaminie pisemnym, mogą poprawić się jeszcze na ustnym. Uczniowie,

którzy przygotowywali w ciągu roku pracę pisemną z wybranego przedmiotu, przystąpią do jej obrony.

Miedzy 25 maja a 5 czerwca nastąpi druga część matury — egzaminy ustne z wybranego przedmiotu. (bran)

Prezydent Francji nie rezygnuje ze swej koncepcji

Prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing, podczas przyjęcia wydanego na jego cześć przez króla Maroka, Hassana, oświadczył, że mimo niepowodzenia kwietniowych rozmów przygotowawczych do konferencji krajów — producentów i konsumentów ropy naftowej, będzie nadal starał się doprowadzić do ich dialogu. Cel tego dialogu pozostanie ten sam — doprowadzenie do współpracy między krajami uprzemysłowionymi a krajami — producentami ropy naftowej przy rozwiązywaniu kryzysu energetycznego i międzynarodowych problemów gospodarczych.

Jak wiadomo, uczestnicy zakończonych niepowodzeniem paryskich rozmów przygotowawczych rozeszli się bez uzgodnienia terminu ponownego spotkania. Wyrazili jedynie w niewiążącej formie życzenie pozostawania w kontakcie. (PAP)

Obwodnica Kórnika gotowa

Oddano do eksploatacji 3,5-kilometrowy objazd Kórnik. Ta obwodnica, znacznie przyspieszyła ruch samochodów z Poznania w kierunku Środy i Jarocina jest fragmentem budowanej Trasy Katowickiej. Generalnym wykonawcą tego odcinka było Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. (tt)

Żołnierze USA opuszczają Tajlandię

Tajlandzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zakomunikowało, że do końca czerwca br. około 7500 wojskowych USA opuści Tajlandię. Ogólna liczba ewakuowanych do tego czasu Amerykanów wyniesie 17.500. W styczniu br. w Tajlandii znajdowało się, według źródeł amerykańskich, 25 000 wojskowych USA i 350 samolotów. Komunikat tajlandzkiego MSZ nie wspomina nic o wycofaniu tych samolotów.

Przed kilku tygodniami rząd tajlandzki ogłosił program polityczny, przewidujący m. in. wycofanie do marca 1976 wszystkich żołnierzy i samolotów wojskowych USA z terytorium kraju. (PAP)

krótko

Akcja komandosów palestyńskich

Grupa komandosów palestyńskich podłożyła ładunki wybuchowe i zapalał je w budynku zamieszkałym przez oficerów izraelskiej służby wywiadowczej w Jeruzolimie. W wyniku eksplozji wielu Izraelczyków zostało zabitych i rannych.

Zakończenie posiedzenia OPEC

W Kuwejcie zakończyły się w niedzielę obrady rady ministerialnej Organizacji Państw Arabskich Eksportujących Ropę Naftową (OPEC). Ministrowie do spraw ropy naftowej przedyskutowali ko-

ferencji, poświęconej problemom energetycznym.

Demonstracja w Hiszpanii

W madryckiej dzielnicy Debadą odbyła się w niedzielę wieczorem demonstracja antyrządowa, zorganizowana przez działające w konspiracji ugrupowania polityczne. Interweniowała policja, aresztując 70 osób.

ordynację poczynił swych państw wobec perspektywy zwołania światowej konferencji producentów i konsumentów ropy naftowej.

Eksplzja w paryskim lokalu

W niedzielę rano w klubie nocnym „L'Artiste” na paryskim placu Pigalle wybuchły dwie bomby, umieszczone na parterze oraz 1 piętrze tego lokalu. Na szczęście, był on o tej porze pusty i wybuch spowodował jedynie znaczne straty materialne. Policja przypuszcza, że jest to początek wojny między kilkoma zważającymi się organizacjami gangsterskimi.

Katastrofa w kopalni

Tragiczna katastrofa wydarzyła się w niedzielę w kopalni węgla, w rejonie Marwar, 160 km na południe od Kwety (Pakistan). W wyniku gwałtownej eksplozji 19 górników poniosło śmierć.

Ofiary upałów

Jak poinformowała prasa birmańska, około 390 osób zmarło w wyniku fali upałów, jaka nawiedziła niedawno rejon Mandalay, 480 km na północ od Rangun. W drugiej połowie kwietnia temperatura podniosła się tam do 43 stopni.

Prasa radziecka coraz popularniejsza

Prasa radziecka cieszy się w Wielkopolsce ciągle rosnącą popularnością. Świadczy o tym wzrost rozprowadzanych egzemplarzy — w ciągu minionych 10 lat niemal 4-krotnie. Obecnie w naszym regionie rozprowadzanych jest 1338 tytułów prasy Kraju Rad, o jednorazowym nakładzie 149 000 egzemplarzy. Daje to Wielkopolsce drugie miejsce w kraju.

Wczoraj w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Gnieźnie odbyła się impreza związana z podsumowaniem upowszechniania prasy radzieckiej na terenie Wielkopolski. Okazało się, że pierwsze miejsce zajął Oddział Rejonowy „Ruch” Poznań-Wschód, który wyprzedził oddziały rejonowe w Gnieźnie i Ostrowie. Z tej okazji grono pracowników wojewódzkiego przedsiębiorstwa upowszechniania prasy wyróżnionych zostało nagrodami, natomiast dla dwóch osób ufundowano wycieczkę do Związku Radzieckiego.

W czasie imprezy otwarto również w gnieźnieńskim „Em piku” wystawę pn. „Prasa Kraju Rad”. Zgromadzono na niej

Kolejne tournée W. Małcużyńskiego

Na kolejne tournée przybył do Polski Witold Małcużyński. Pianista wystąpi z pierwszym koncertem 6 bm. w Radomiu, a następnie koncertować będzie w Poznaniu, Wrocławiu, Bydgoszczy, Kielcach, Katowicach, Krakowie, Warszawie i Gdańsku. (PAP)

Restauracja zabytków w Wielkopolsce

Rok 1975 ogłoszony został Międzynarodowym Rokiem Ochrony Zabytków. Jest więc szczególną okazją by włożyć jak najwięcej wysiłku w konserwację budowli zabytkowych nie tylko z okresu gotyku czy baroku, ale i z XIX i XX wieku.

W Poznaniu główny kompleks zabytkowy to Stare Miasto. M. in. konieczności ponownej rewaloryzacji wymagają tam budynki przy ul. Wronieckiej 14, Starym Rynku 42/43, Starym Rynku 41 (przyszłe pomieszczenia muzeum aptekarskiego), Starym Rynku 84. Przy ul. Świętosławskiej 6 powstaje Dom Aktora — będzie tam m. in. klub z pięknymi starymi stropami. Przy ul. Wrocławskiej 11 ma być w przywróconej dawnej świetności kamienicze siedziba Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr. Na Stary Rynku powrócą także dawne latarnie.

W województwie poznańskim jest m. in. 176 miejskich układów zabytkowych, 490 pałaców i dworów, 900 parków, 25 zamków 18 900 zabytków

Zmumifikowane zwłoki noworodka w szafie

Wstrząsające odkrycie dokonano w szafie stojącej w jednym z mieszkań w brytyjskiej miejscowości Shalimar Gardens (hrabstwo Middlesex). W szafie znajdowała się w tej szafie zawieszona zwłoka, a raczej szkielet noworodka piciśniskiej, którego wiek określono na ok. 6 miesięcy. Policja ustaliła, że zmumifikowane zwłoki były przechowywane w walizce przez ok. 4 lata. Prawdopodobnie zbrodni tej dokonało małżeństwo Perrymanów, które zajmowało to mieszkanie. Oboje małżonkowie już nie żyją. (PAP)

BOGDA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami, głównie na wschodzie opady deszczu. Temperatura maks. od 13 st. do 16 st. Wiatry umiarkowane, północno-wschodnie.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Miejsce w ekipach tylko dla najlepszych

Dużym zainteresowaniem wśród młodych fachowców w całym kraju cieszy się ZMS-owski zaciąg na budowę wznoszonych w Związku Radzieckim dwóch wielkich inwestycji mających dla naszego kraju ogromne znaczenie gospodarcze: gazociąg w rejonie Orenburga i ropociąg w okolicach Połocka. Świadczy o tym liczne listy, telefony i osobiste odwiedziny w Zarządach Wojewódzkich ZMS oraz w instancjach zakładowych Związku Młodzieży Socjalistycznej, organizacja ta — jak już informowaliśmy — objęła patronat nad wszystkimi sprawami dotyczącymi polskiego udziału w budowie obu inwestycji.

Patronat oznacza m. in. skompletowanie ok. 3,5 tys. młodych specjalistów i fachowców oraz opracowanie programów działalności ideowo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej wśród załóg budujących ropociąg i gazociąg.

Jak wynika z informacji wydziału patrolackiego, jeszcze przed wyjazdem pierwszych ekip młodych budowniczych ZMS zorganizuje kursy i spotkania pozwalające młodzieży zorientować się w warunkach pracy i możliwościach wypełnienia czasu wolnego. Tam, gdzie wznoszone będą inwestycje, działacze ZMS wspólnie z aktywnym Komsomołu zabezpieczą młodym polskim budowniczym możliwość pogłębienia kwalifikacji zawodowych, zdobycia drugiego zawodu, nauczania się języka obcego. Organizowane też będą imprezy kulturalne.

W oparciu o potrzeby zgłoszone przez generalnych wykonawców inwestycji rozpoczęty już został werbunek młodych kadr specjalistów na budowy w Orenburgu i Połocku. Pierwszeństwo uczestniczenia w ekipach budowniczych mają najlepsi młodzi fachowcy i specjaliści wyróżniający się nie tylko wysokimi umiejętnościami zawodowymi, ale również aktywnością społeczno-kulturalną. Na wyjazd mogą liczyć zwłaszcza robotnicy wykwalifikowani: spawacze, operatorzy ciężkiego sprzętu budowlanego, kierowcy, monterzy, elektrotechnicy; w mniejszej już liczbie wyjadą na budowy młodzi majstrowie, technicy, inżynierowie. Wszyscy rekomendowani na budowy przez ZMS nie mogą przekroczyć 30 roku życia i muszą mieć ukończoną co najmniej zasadniczą szkołę zawodową oraz 2-letni staż pracy, istotnym warunkiem skierowania jest dobry stan zdrowia.

Wszystkie te kryteria znalazły już zastosowanie w praktyce, w czasie przeprowadzonego już w dziesiątkach zakładów produkcyjnych młodzieżowego zaciągu.

Już za kilka tygodni wyjedzie do Związku Radzieckiego ok. 100-osobowa grupa młodych Wielkopolan. Także i

w naszym województwie starannie dobierano kandydatów po to, by wyjechali najlepsi i szczególnie potrzebni specjaliści różnych zawodów.

W pierwszej kolejności kwalifikowani są do wyjazdu operatorzy ciężkiego sprzętu, ślusarze oraz monterzy urządzeń kanalizacyjnych. Przy rozpatrywaniu kandydatów na budowy pierwszeństwo mają członkowie najlepszych brigad pracy socjalistycznej, laureaci turnieju młodych mistrzów gospodarności, najlepsi młodzi wynalazcy i racjonalizatorzy.

Po wyborach do landtagów RFN

Wolni demokraci umacniają swe wpływy

Wyniki niedzielnych wyborów do landtagów (parlamentów krajowych), Nadrenii Północnej-Westfalii i Saary nasuwają kilka ważnych wniosków politycznych.

Wniosek podstawowy: partie koalicji rządzącej w Bonn, SPD i FDP, mogą być zadowolone z wyników. Osiągnęły one dwa podstawowe cele wyborcze: utrzymały się u władzy w liczbie największym i najbardziej uprzemysłowionym kraju RFN, a w Saarze zapobiegły w uzyskaniu absolutnej większości przez partię chrześcijańską — demokratyczną (CDU).

SPD i FDP osiągnęły tym samym pośrednio właśnie w Saarze, inny ważny cel: złamały w Bundesradzie (przedstawicielstwo krajów RFN), większość jednego głosu (21 do 20), krajów rządzonych przez CDU i CSU. Trzy głosy przy

padają w tym na rząd chadecki Saary.

Najwięcej powodów do zadowolenia ma Partia Wolnych Demokratów (FDP). Potwierdziła się tendencja, która zarysowała się w czasie poprzednich wyborów do landtagu Szlezwika-Holsztynu w dniu 13 kwietnia br., że wolni demokraci umacniają swoje wpływy w społeczeństwie zachodniom Niemiec. FDP, która przed pięcioma laty nie zdołała przekroczyć bariery pięcioprocentowej, stanowiącej warunek wprowadzenia reprezentantów do parlamentu, obecnie uzyskała 7,4 proc. (1970 — 4,4 proc.) i będzie w nim reprezentowana.

Faktem jest, że w stosunku do poprzednich wyborów do landtagu socjaldemokraci utracili nad Renem i Ruhą trochę więcej niż 2 proc. (wg szacunkowych danych), a nad Saarą około 1 proc. głosów. Utracili jednak mniej niż się spodziewali i mniej niż w czasie poprzednich wyborów do landtagów i do parlamentu miast wydzielonych. Należy pamiętać, że w marcu 1974 r. SPD utraciła w Hamburgu aż 10,2 proc. głosów, w Dolnej Saksonii — 3,3 proc. głosów, w Hesji — 2,7 proc., w Bawarii — 2,2 proc., w Berlinie Zachodnim aż 7,7.

Inżynierowie o rozwoju przemysłu

Poznański Oddział Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich (SIMP) był wczoraj gospodarzem imprezy o znaczeniu ogólnokrajowym, zorganizowanej w ramach dyskusji przed VII Kongresem Techników Polskich. Umożliwił bowiem konfrontację poglądów techników i inżynierów na przyszły rozwój przemysłu z koncepcjami Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Kanwę do dyskusji stanowiły dwa wystąpienia: zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Jana Chylińskiego oraz wsparty materiałami rodnymi uczestnikiem, referat przewodniczącego I Zespołu Problemowego Kongresu — Sobiesława Zbierskiego. W dyskusji rozważano wiele istotnych spraw z zakresu strategii rozwojowej przemysłu. (pch)

„Koziołki” płacą

W 938 grze Poznańskiej Gry Izbowej „Koziołki” w dniu 4 maja 1975 r., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło: 184.027 zakładów wartości: 552.081 — zł.

Na losowanie I wpłynęło: 111.277 zakładów wartości: 333.831 — zł.

Fundusz nagród wynosi: 183.607 — złotych.

Na losowanie II wpłynęło: 72.750 zakładów wartości: 218.250 — zł.

Fundusz nagród wynosi: 120.027 — złotych.

W losowaniu I stwierdzono: 16 „czwórek” po 3.129 — zł; 15 „trójek” premiiowanych po 152 — zł; 689 „trójek” po 52 — zł; 343 „dwójki” premiiowane po 25 — zł; 8.985 „dwójek” po 5 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: 1 „piątkę” w wysokości 555.208 — zł; 5 „czwórek” po 6.547 — zł; 13 „trójek” po 172 — zł; 320 „trójek” po 72 — zł; 281.921 „dwójek” premiiowanych po 25 — zł; 5.038 „dwójek” po 5 — zł.

Informujemy również, że kolejne podwójne losowanie 939 gry odbędzie się w dniu 11 maja 1975 r., na które ufundowano specjalne nagrody.

Losowanie I i II 939 gry odbędzie się w Jarcinie na Rynku o godz. 12 w dniu 11 maja br.

Spadek wydobycia ropy naftowej w USA

Stany Zjednoczone przeżywają obecnie poważniejszy kryzys energetyczny niż w latach 1973—1974, kiedy to kraje arabskie wstrzymały dostawy ropy naftowej do USA — oświadczył w wywiadzie dla amerykańskiego tygodnika U.S. News and World Report, Frank Zarb dyrektor federalnego urzędu energetycznego.

Wydobycie ropy naftowej w USA stale spada, a zapotrzebowanie na nią wzrasta — stwierdził Zarb. 38 proc. zużywanej w USA ropy pochodzi obecnie z zagranicy i należy się liczyć z tym, że wkrótce import wzrośnie do 40 proc. Dążąc do zmniejszenia zapotrzebowania na przetworzone naftowe rząd planuje ponowną podwyżkę ich cen, przede wszystkim benzynę. (PAP)

Normalizacja życia w Wietnamie Płd.

Władze rewolucyjne zwolniły 14 członków reżimowego gabinetu

Jak doniosła agencja AP powołując się na komunikat radia sił wyzwoleniczych, władze rewolucyjne w Sajgonie postanowiły zwolnić z aresztu byłego prezydenta reżimu sajskiego Duong Van Minha, premiera Vu Van Mau oraz 14 innych członków ostatniego gabinetu. General Minh oświadczył, że jest szczęśliwy zostając obywatelem niepodległego Wietnamu. Minha oraz pozostałe zwolnione osoby przyjęli w pałacu prezydenckim w Sajgonie przedstawicieli TRR RWP.

W Wietnamie Południowym postępuje szybko normalizacja życia. W jednym z największych ośrodków gospodarczych i kulturalnych Wietnamu Płd., Da Nang, zostały wznowione zajęcia szkolne. W czasie pierwszego tygodnia po wyzwoleniu miasta uczniowie pomagali organom władzy rewolucyjnej w realizacji przedsięwzięć mających na celu ustabilizowanie sytuacji. Grupy uczniów m. in. patrolowały ulice, pomagały w ochronie porządku publicznego oraz utrzymywały miasto w czystości.

W Sajgonie przywrócono dostawę wody i prądu elektrycznego oraz łączność telefoniczną. Na ulicach trwa normalny ruch pojazdów. Według napływających doniesień, prowincjonalne komitety rewolucyjne, które stanowią podstawową jednostkę nowej administracji, zostały entuzjastycznie powitane w wielu miasteczkach i wsiach. (PAP)

W Sajgonie przywrócono dostawę wody i prądu elektrycznego oraz łączność telefoniczną. Na ulicach trwa normalny ruch pojazdów. Według napływających doniesień, prowincjonalne komitety rewolucyjne, które stanowią podstawową jednostkę nowej administracji, zostały entuzjastycznie powitane w wielu miasteczkach i wsiach. (PAP)

Odkryto skarby

W ostatnim czasie w Graliwie pow. Międzybórz odkryto na garnku z blisko 7 000 sztuk zasiedziały srebrnych półgroszów z okresu panowania dynastii Jagiellonów. Przekazano je Muzeum Archeologicznemu w Poznaniu. Do muzeum przekazano także skarb znaleziony podczas planowania terenu w Rawiczu. Jest to 5 200 pierwszych polskich monet miedzianych z okresu panowania Jana Kazimierza i srebrne szóstaki. (x)

Maoistowscy promotorzy „wielkich nieporządków”

indyjskich. O znaczeniu przywiązanym przez Pekin do przeprowadzonego tam rozmów świadczy chociażby fakt, że od 1966 r. nie wydelegowano do Pakistanu przedstawiela maoistowskiego tak w swojej rangi.

Li Sien-nien powtórzył maoistowskie tezy propagandowe o „rosnącym niebezpieczeństwie nowej wojny światowej” i zaatakował pokojową politykę Delhi. Ingerując w wewnętrzne sprawy Indii, wicepremier CHRL kwestionował rozwiązanie problemu Sikkimu, po mając milczenie fakt, że było ono zgodne z obowiązującymi układami międzynarodowymi i wziętą w referendum wolą tego małego narodu. Li Sien-nien nie wspominał też oczywiście, że przez wiele lat, do czasu przejęcia władzy przez maoistów, CHRL uznawała zwierzchnictwo Indii nad Sikkimem i specjalny status tego terytorium.

Nie bez racji więc ogłoszony ostatnio raport ministerstwa obrony Indii za rok 1974/75 stwierdzał, że muszą się one liczyć z zagrożeniem ze strony Chin maoistowskich. Indyjski minister obrony

Swaran Singh przypomniał 21 kwietnia w parlamencie, że Chiny nadal pomagają ugrupowaniom secesjonistycznym w północno-wschodnich rejonach kraju.

Od lat maoiści podsycają szowinizm Gurków. Kierownictwo pekińskie wysuwa wobec Indii bezpodstawne żądania terytorialne, domagając się 20 tys. km kw. Państwa. Historia chińsko-indyjskiego konfliktu granicznego świadczy zresztą wymownie o sabotowaniu przez Pekin pokojowej polityki Indii i nieoficjalnie się przed otwarciem ekspansji. Rozbudowa instalacji wojskowych i wyrzutu w Tybecie, gdzie nadal stacjonuje 150 tys. żołnierzy chińskich, może w tych warunkach budzić tylko niepokój.

Marzenia o hegemonii w Trzecim Świecie, o nowych zdobyciach terytorialnych — są jedną z przyczyn opozycji kierownictwa maoistowskiego wobec koncepcji zbiorowego bezpieczeństwa w Azji. Dążenie do pokoju i odprężenia, wyrażane przez wszystkie narody, jest jednak procesem uniwersalnym i nieodwracalnym.

BOGDAN MOSZKIEWICZ

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział mejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wplaty na miesiąc (17 50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R-9

Wysoko cenię polskiego żołnierza

Marszałek Związku Radzieckiego — Wasilij Iwanowicz Czujkow — jest jednym z największych żyjących obecnie bohaterów II wojny światowej. Jest symbolem radzieckiego żołnierza. Legendarny dowódca 62 Armii, walczącej w obronie Stalingradu w lutym tego roku ukończył 75 lat życia, z czego 58 lat w mundurze żołnierza. W 1917 r. był jungą w kronsztadzkim oddziale minerów, w 1918 skierowano go na pierwsze moskiewskie wojskowo-instruktorskie kursy Armii Czerwonej. Wiosną 1919 r. pod czas walki z białogwardystami na froncie wschodnim pod Bondiugą 19-letni kursant obejmował dowództwo pułku. Po wojnie domowej kończył Akademię Wojskową, po czym zostaje oddelegowany jako do radca armii chińskiej, walczącej z japońskim militarystą. Od 1929 roku przez 10 lat pełni odpowiedzialne funkcje dowódcze w Armii Specjalnej na Dalekim Wschodzie. Dowodzi korpusem, a potem armią w wojnie chińskiej. Przez następne 3 lata jest znowu w Chinach. Wiosną 1942 r. Wasilij Czujkow wraca do Moskwy. W tym czasie uderzenie we armie Hitlera: 6 połowa pod dowództwem Paulusa i 4 pancerna Gota prą w kierunku Wołgi. Front południowy jest niewralgicznym punktem wojny i doświadczony generał otrzymuje tam odcinek frontu na rzece Aksaj. Gromadzi pod swym rozkazami dwie uszczuplone w bojach do połowy stanu liczebne dywizje piechoty, brygadę piechoty morskiej z pułkiem „katiusz” i jeden pułk kawalerii. Tymi żołnierzami, którzy będą się później nazywali „południową grupą wojsk”, rozpoczął generał Czujkow, sławną stalingradzką epopeję i długi marsz do stolicy hitlerowskich Niemiec, do Berlina.

Z okazji zbliżającej się 30 rocznicy zwycięstwa dwukrotnie bohater ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Wasilij Czujkow udzielił wywiadu korespondentowi P. A. Interpress w Moskwie.

— Panie Marszałku, znany jest pan w Polsce, jako dowódca legendarnej 62 Armii, walczącej w Stalingradzie i 8 Armii Gwardyjskiej, która wyzwalała Polskę. Czy to ta sama Armia?

— Tak, 62 Armia została przemianowana w 8 Armie Gwardyjską w 1943 r. i od tej

Wywiad z dwukrotnym bohaterem ZSRR marszałkiem Związku Radzieckiego Wasilijem Czujkowem

pory na jej sztandarze figurę je podwójną numeracją — 62/8 Armia Gwardii.

— Jestem szczęśliwy, że mogę rozmawiać z jednym z najwybitniejszych dowódców, którzy wyzwolili moją ojczyznę i związani są ściśle z historią naszej walki wyzwolenie. Stąd moje pytania dotyczą kilku epizodów polskich. W sierpniu 1944 r. do pańskiej dyspozycji była odkomenderowana Pierwsza Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte, która przez 2 tygodnie walczyła u boku 8 Armii Gwardyjskiej na Przyczółku Magnuszewskim. Co pan Marszałek może powiedzieć o tej bojowej współpracy?

— Zawsze, od czasu bitwy pod Lenino, o której dużo się słyszało, cenilem bardzo polskiego żołnierza i to przekonanie potwierdziło się podczas bezpośredniej bojowej współpracy. Zarówno wasza Brygada Pancerna pod dowództwem gen. Mierzyca, jak i III Dywizja Piechoty pod dowództwem gen. Galińskiego, która w tym samym czasie złuzowała nad Pilicą część naszego 29 Korpusu, wykazały wielkie męstwo, bojowość i dyscyplinę, pomagając nam wykonać skomplikowane zadania, jakie postawiło przed nami dowództwo frontu.

— Kiedy dowiedziona przez pana Marszałka 8 Armia Gwardii oraz 69 Armia gen. Koliak walczyła o Poznań, do walki tej włączyła się samodzielną ludność cywilna. Ubrojone przez was oddziały, składające się z mieszkańców Poznania pomagały żołnierzom radzieckim, uczestnicząc nawet w szturmie na silnie bronioną przez hitlerowców Cytadelę. Czy pamięta pan Marszałek ten epizod?

— Oczywiście, z raportów i meldunków, napływających do mnie w czasie walk o Poznań, wiedziałem o bohaterstwie postawie wielu mieszkańców tego miasta: dzieci, kobiet i mężczyzn. O ich pomocy, o bezinteresownym wykonywa-

niu różnych funkcji pomocniczych, ale pragnę dodać, że Poznań nie był wyjątkiem. Po przekroczeniu Bugu, począwszy od Lublina, wszędzie spotykaliśmy się z pomocą ludności.

— Czy spotkał się pan Marszałek z polskim żołnierzem w czasie walk przy wyzwoleniu Berlina?

— Nie, mieliśmy inne kierunki natarcia, ale wiedziałem że wasza I Armia naciera na północ i toczy zwycięskie walki, posuwając się w kierunku Łaby. Wiedziałem też, że I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki walczy na ulicach Berlina, podporządkowana operacyjnie II Armii Gwardii. Słyszałem też o białoczerwonym sztandarze zatkniętym na tzw. Kolumnie Zwycięstwa przy Charlottenburskiej Szosie.

— Domyślam się, że najszczęśliwszym dniem w życiu pana Marszałka był dzień zwycięstwa, a jaki dzień lub epizod w czasie drugiej wojny światowej był dla pana najciekawszy?

— Jeśli chodzi o ten najszczęśliwszy dzień zwycięstwa, to dla mnie i moich żołnierzy był nim dzień 2 maja 1945 r., wtedy to w Tiergartenie, w centrum stolicy hitlerowskich Niemiec, gdy w moim punkcie dowodzenia hitlerowski gen. Weidling podpisywał kapitulację garnizonu Berlina i gdy zdaliśmy sobie sprawę z tego, że zwycięsko zakończyliśmy wojnę i jesteśmy chwilowo „bezrobotni”, byliśmy i dumni, i szczęśliwi.

— A najciekawszy epizod? — Było ich tak wiele, że trudno uszeregować: myślę, że najciekawsze było w Stalingradzie, kiedy hitlerowskie samoloty bombardowały stojące nad moim punktem dowodzenia zbiorniki z benzyną. Lawa płonącej cieczy zalewała nas, dym wdzierał się do płuc i oczu. Do dzisiaj nie mogę zrozumieć, jak wyszliśmy żywi z tej lawiny ognia.

— Co chciałby pan Marszałek przekazać czytelnikom prasy polskiej z okazji dnia zwycięstwa?

— Najlepsze życzenia długiego życia w pokoju, to znaczy: jak najlepszego spożywania owoców zwycięstwa, które za ogromną cenę cierpienia milionów, ofiarą krwi milionów radzieckich i polskich ludzi osiągnęliśmy 30 lat temu.

Rozmawiał:
REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ



Poznańskie osiedla mieszkaniowe

Osiedle Przyjaźni na Winiogradach stało w całej swej krasie, bowiem w I kwartale bieżącego roku zakończono ostatni etap budowy. Liczy obecnie ponad 15 000 mieszkańców. Pracujące tu jeszcze brygady robocze zatrudnione są przy budowie obiektów towarzyszących — usługowo-handlowych których plan został już zrealizowany w 70 procentach. Trwa budowa kolejnego żłobka i przedszkola. Na zdjęciu: dobrze czuje się dziatwa mając do dyspozycji bogato wyposażony plac zabaw. (za)

Fot. — H. Kamza

— Jak mogło dojść do takich zaniedbań? — pyta dziennikarz w rozmowie z dyrektorem naczelnym Poznańskiej Fabryki Maszyn Pakujących i z inspektorem pracy Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców.

Inspektor wizytował ten zakład w pierwszej dekadzie marca tego roku. Stwierdził wówczas karygodne lekceważenie najbardziej elementarnych zasad bhp, wyjątkowy chaos organizacyjny, unikatowy nieporządek. Nakazał więc spieszyć nie usuwać drastycznie zaniedbania. Dzisiaj, w miesiąc po wydaniu tego nakazu, chce sprawdzić, jak jest on realizowany.

Dyrektor naczelną fabryki, który pełni tę funkcję od 1 marca tego roku (w tym czasie zmieniła się również obsada innych kierowniczych stanowisk), powtarza pytanie: Jak mogło dojść do takich zaniedbań?...

— Sądzę, że powstały one głównie w wyniku licznych reorganizacji — mówi po namyśle. — Otóż w kwietniu ubiegłego roku nastąpiło połączenie dwóch sąsiadujących z sobą przedsiębiorstw: Poznańskiej Fabryki Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego oraz Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego Handlu Wewnętrznego. Tak powstała Poznańska Fabryka Maszyn Pakujących (PFMP), która wkrótce straciła część najlepszej kadry i biurowce na rzecz organizowanego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego. Zyskała natomiast narzędziownię w postaci zakładu w... Sokołowie Podlaskim (woj. białostockie). Z kolei na terenie PFMP powstał Ośrodek Normowania, a fabryka w zamian za zakład pod Białymstokiem otrzymała inny w Polczynie-Zdroju. W końcu z PFMP wyodrębniono istniejące przed fuzją przedsiębiorstwo remontowe handlu wewnętrznego. Pomieszczenia produkcyjne i administracyjne użytkowane niegdyś przez PFMP służą więc teraz czterem odrębnym jednostkom...

— Częste reorganizacje — dodaje inspektor pracy — wytworzyły poczucie braku stabilizacji. Część pracowników PFMP skupiła uwagę na tym, by w nowo powstałych jednostkach zająć najbardziej eksponowane i najlepiej płatne stanowiska. Fluktuacji kadr towarzyszyło przemieszczanie z hali do hali maszyn. Nieraz wyrwano je z „fundamentami”, by po kilku tygodniach ustawić w tych samych miejscach. Wszystko to wywoływało rozprężenie, obniżało produkcję, pogarszało stan bhp.

W miesiąc po lustracji warunków bhp

Jest lepiej, ale...

— Jaka była wartość globalna produkcji w lutym tego roku? — 12,5 miliona złotych — odpowiada dyrektor. — A w marcu — w pierwszym miesiącu panu rządów w tej fabryce? — 21,5 miliona złotych. Sądzę, że przyczyniło się do tego m. in. częściowe usunięcie zaniedbań w bhp.

— Zobaczymy zatem, co się zmieniło — mówi inspektor, oznajmiając przystąpienie do wizytacji. Stajemy na dziedzińcu fabrycznym. Pod ścianami hal produkcyjnych niemal pedantycznie ułożone pojemniki, opały, surowce. Na trawnikach nie ma śmieci ani złomu.

— Miesiąc temu dziedzińiec był prawdziwą rupieciarnią — powiada inspektor. — Wywieźliśmy stąd 120 samochodów-wywrotek wypełnionych śmieciami — wyjaśnia „naczelną” i wskazując na pracujący traktor z piugiem dodaje — teraz trzeba przeorać trawniki, zasiać trawę, posadzić kwiaty.

— A co z surowcami, chodź mi o stal, składowanymi pod gołym niebem? — pyta dziennikarz. — Na razie to zło konieczne. Mówię „na razie”, bo trwa budowa magazynu. Utworzyliśmy zespół budowlany, który w ciągu miesiąca wykonał pracę wartości 500 000 zł. To niezły wynik, jeśli zestawimy go z dorobkiem poprzedniego wykonawcy — przedsiębiorstwa z Łodzi, które przez półtora roku „przerobiło” 1,5 mln złotych — mówi dyrektor.

Idziemy do mini-bazy transportu wewnątrzzakładowego. W drodze dziennikarz zerka do protokołu marcowej wizytacji, by się dowiedzieć, jak to wówczas było. „Pomieszczenia przeznaczone do garażowania wózków akumulatorowych brudne, zagracone i zaśmiecone. W ładowni akumulatorów, w której brak wentylacji, przetrzymuje się różnego rodzaju akcesoria samochodowe i pojemniki z elektrolitem. Grozi to poparzeniem lub zatruciem pracowników. Roboty przy naładowaniu wózków są wykonywane na zewnątrz pomieszczenia w prymitywnych warunkach. Transport wewnętrzny nie ma wyznaczonego przez dyrektora kierownika”...

Przebiegł też mini-bazy, przy udziale świeżo upieczonych kierownika transportu, wykazuje, że niemal wszystkie zaniedbania zostały usunięte.

— Nie poprzestaniemy na tym — obiecuje kierownik. — Wkrótce pomieszczenia zostaną odmalowane, a potem tam, gdzie trzeba, ułożą się płytki kwasoodporne.

Przechodzimy do pomieszczeń produkcyjnych. W malarni lakierowanie odbywa się w przeznaczonych do tego komorach,

do których pracownicy wchodzi w maskach. Kilka tygodni temu komory te były zalane ropami.

W wydziale obróbki mechanicznej dziennikarz znowu zagląda do protokołu wizytacji. W protokole widnieje: „Pracownicy nie stosują nakryć głowy ani okularów, chociaż był wypadek utraty oka w wyniku odprysku wiórów. Wiertaczce pracują w rękawicach drewnianych, co grozi pochwytnieniem przez wiertło i urazem. Detale, półfabrykaty, materiały produkcyjne rozrzucone w nieładzie”...

Tak było miesiąc temu. Teraz panuje ład. Wyższy jest poziom kultury pracy. Tylko te okulary! Nie wszyscy je mają, przy czym posiadanie nie jest równoznaczne z używaniem.

Spawalnica. Odbija się tu również wyklepywanie blachy. Huk potworny. Żaden z pracowników nie stosuje jednak ochrony słuchu, chociażby w postaci specjalnej waty produkcyjnej NRD.

— A apteczki zawalone są taką watą — stwierdza bhp-owiec. — Podobnie jest z kremami, które chronią ręce przed emulsją, chłodzącą niektóre maszyny. Mało kto używa tych kremów...

Zaplecze higieniczno-sanitarne także zmieniło wygląd, ale pozostały jeszcze ślady z okresu bałaganu. W szatni nie ma na czym przysiąść, a odpychające wrażenie sprawiają pojemniki na śmiecie — takie, jakie stoją na podwórzach. W

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

Nowy typ kafelków łazienkowych

Ładne i trwałe kafelki łazienkowe są szczególnie poszukiwanym artykułem służącym do wyposażenia naszych mieszkań. Ani produkcja, ani import nie są w stanie pokryć w pełni zapotrzebowania. Próby stosowania materiałów zastępczych — kafelków z laminowanych płyt pilśniowych lub z tworzyw sztucznych — nie zadowalają ani budowniczych ani użytkowników.

Istnieje szansa położenia kresu kłopotom z kafelkami. Pracownicy CRS „Samopomoc Chłopska” — Janusz Balicki, Zygmunt Łabędzki i Tadeusz Kudła dokonali wynalazku (patent nr 73921), który pozwoli wykorzystywać do produkcji kafelków gips. Formowane na zimno i barwione kafelki impregnuje się żywicą syntetyczną. Żywica wzmacnia wytrzymałość płytek, nadaje im wodoodporne właściwości i zapewnia piękny połysk. Służą one jednocześnie jako lepsze, za pomocą którego można przytwierdzać kafelki do podłoża. (PAP)

STRONA

GŁOS — 6 V 1975

3



Bronisław Szaj
Fot. — H. Kamza

W przeddzień Święta Pracy członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR spotkali się w gmachu Komitetu Centralnego partii z ponad 100-osobową grupą zasłużonych weteranów ruchu robotniczego oraz przewodników pracy, reprezentujących wielomilionową rzeszę twórców socjalistycznych przeobrażeń naszego kraju. Najwyższe spośród nich odznaczone — Orger Sztandaru Pracy I klasy — otrzymał mistrz z Zakładów Metalurgicznych

„Pomet” w Poznaniu — Bronisław Szaj. Dziękując w imieniu odznaczonych, zapewnił on kierownictwo partii i państwa, że klasa robotnicza, ludzie pracy w naszym kraju — uczynią wszystko w roku VII Zjazdu PZPR, aby zadania pięcioletki wykonać z wyprzedzeniem, a zjazd uczcić do datkową, ponadplanową produkcją.

*

Gdy w 1928 roku Bronisław Szaj podjął pracę w poznańskich Zakładach Metalurgicznych „Pomet”, produkowały one niemal wyłącznie maszyny i urządzenia rolnicze: młockarnie, plugi, kieraty, brony, a nawet lokomobile. Początkowo był uczniem ślusarskim, wnet jednak kończy — nie bez wielu wyrzeczeń — szkołę zawodową i zdobywa kwalifikacje czeladnicze. Później nieco — również mistrzowski.

W roku 1939 Bronisław Szaj bierze udział w kampanii wrześniowej — walczy nad Bzurą. Do Warszawy, niestety, nie udało się już dojść. Wzięty do niewoli, zostaje — po pobycie w obozie w Żyrardowie — przewieziony do Nadrenii. Wraca stamtąd po dwóch latach do Poznania. Skierowano go bowiem do zakładów DWM.

Rok 1945. Pierwsze dni wolności, spełnione wreszcie marzenia o niepodległej Polsce.

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Godny wielkiego uznania

Bronisław Szaj czynnie włącza się do organizowania Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, wstępuje do Polskiej Partii Robotniczej. Współz z innymi przystępuje do uruchomienia, zniszczonych w 80 procentach zakładów „Pomet”. Odgruzowują teren, remontują hale produkcyjne, kompletują też pierwsze maszyny i urządzenia. Tu właśnie Bronisław Szaj podejmuje zrazu pracę ślusarską. W siedem lat później jest już mistrzem działu remontowego, a w roku 1955 starszym mistrzem. Obecnie natomiast funkcję tę pełni w dziale głównego mechanika, w zakresie średnich i kapitalnych remontów urządzeń odlewniczych.

Z powojennych kronik „Pometu” należy odnotować m. in., że Bronisław Szaj budował pierwsze oczyszczarki do odlewów typu „Berger”, a razem z Ludwikiem Mroczkowskim i Janem Toruńskim — uruchamiały wszystkie urządzenia przy oddawaniu do użytku nowo wlewni.

Praca zawodowa stanowi —

bez przesady — treść jego życia i choć niezwykle absorbuje, to zawsze znajduje on jeszcze czas na działalność społeczną. Był przewodniczącym Rady Zakładowej, członkiem Egzekutywy KZ PZPR, uczestniczył w pracach obwodowych komisji wyborczych, a od 13 już lat pełni funkcję radnego.

Wychował i wyuczył wielu młodych ludzi, którzy trafiali do jego brygady. Potrafił połączyć umiejętności dobrego fachowca i dobrego nauczyciela młodzieży.

Bronisław Szaj odznaczony został m. in. Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i ostatnio Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Dziś mówi — „Nigdy nawet nie myślałem, że wśród załogi i kolegów cieszę się tak dużym uznaniem i zaufaniem. Ogromne wzruszenie nie pozwala na wstydliwieść, co czuję...” (pik)

Program rozwoju nasiennictwa w latach 1976-80

Znaczna poprawa jakości materiału siewnego roślin rolniczych i ogrodniczych oraz upowszechnienie w uprawie nowych, wysokowydajnych odmian — to najważniejsze zadanie nasiennictwa w najbliższych latach. Zamierzenia te, warunkujące dalszy, szybki wzrost plonów i produkcji rolniczej, wymagają wielu zmian w dziedzinie hodowli i produkcji nasion, unowocześnienia zaplecza przedsiębiorstw nasiennych i placówek naukowych oraz usprawnienia obrotu materiałem siewnym. Zapewnić to ma realizacja programu rozwoju hodowli roślin i nasiennictwa w latach 1976-80, który zatwierdzony został na posiedzeniu Prezydium Rządu w dniu 26 bm.

Znaczenie nowoczesnego nasiennictwa rośnie w miarę zwiększania nawożenia mineralnego, mechanizacji uprawy i zbioru roślin oraz stosowania właściwej agrotechniki. Trudno jest wprowadzić ściśle określić wpływ jakości nasion na plony, ale jest on bezspornie niemały.

Specjaliści twierdzą, że zwiększenie plonów roślin uprawnych, a szczególnie zbóż w ostatnich kilkunastu latach o ok. 16 kwintali, a buraków — o 50 kwintali, było w dużej mierze wynikiem wyhodowania i upowszechnienia w praktyce ok. 150 nowych wartościowych odmian roślin uprawnych.

Potrzebny jest jednak dalszy wydaty postęp. Tym bardziej, że na wyhodowanie i zbadanie wartości gospodarczej nowej odmiany potrzeba ok. 10 lat. Dlatego też, jeżeli mamy do 1990 r. przynajmniej 2-krotnie zwiększyć produkcję rolniczą — jak przewiduje przyjęty na XV Plenum KC PZPR perspektywiczny program — hodowcy muszą przewidywać wymagania rolnictwa z odpowiednio dużym wyprzedzeniem.

Jakie zagadnienia są najważniejsze? Przed hodowcami roślin rolniczych i ogrodniczych stoi zadanie przekazania producentom nowych odmian jeszcze bardziej plennych, a przy tym odpornych na wyleganie i mróz, choroby

i szkodniki, mniej wrażliwych na brak lub nadmiar wilgoci.

Hodowcy muszą uwzględnić także inne potrzeby produkcji rolniczej — w latach 1976 — 80 mają być więc przygotowane m. in. nowe pełne odmiany jęczmienia o dużych walorach dla przemysłu piwowarskiego, grochu — nadającego się do sprzętu mechanicznego, a także buraków o dużej wydajności cukru. Problem do rozwiązania jest znacznie więcej. W tym celu dążyć się będzie do koncentracji prac hodowlanych oraz zacieśnienia współpracy w tej dziedzinie z krajami RWPG, a także z innymi państwami.

Niemniej ważną sprawą jest podniesienie na wyższy poziom reprodukcji materiału siewnego na skalę potrzebną naszemu rolnictwu oraz zaostrożenie kryteriów kwalifikacji nasion.

Przewiduje się, że w produkcji nasienniej specjalizować się będą przede wszystkim państwowe gospodarstwa rolne. Dążyć się będzie m. in. do zwiększenia produkcji kwalifikowanych nasion zbóż w województwach południowo-wschodnich i centralnych, które dotychczas zaopatrywane były w duży stopniu przez inne regiony kraju. Do 1980 r. rozwinię się także produkcję nasion buraków cukrowych i pastewnych o takich rozmiarach, by całość planta-

cji obsiewana była nasionami jednokielkowymi, które przyczyniają się do zmniejszenia pracochłonności tych upraw; chodzi tu przede wszystkim o wyeliminowanie robót ręcznych. W związku z koniecznością zwiększenia zasobów pasz, w najbliższych 5 latach wzrosnąć ma ponad 3-krotnie produkcja wysokowartościowych, krajowych nasion mieszańców kukurydzy. Ogródnictwo oczekuje na zwiększenie dostaw nasion warzyw.

Odrębnym zagadnieniem jest usprawnienie skupu i zaopatrzenie producentów w materiał siewny.

W zatwierdzonym programie przewiduje się duże nakłady przede wszystkim na budowę nowych specjalistycznych obiektów w stacjach hodowli roślin i placówkach naukowych, funkcjonalnych magazynów i przechowalni w przedsiębiorstwach nasiennych oraz wyposażenie placówek naukowych i zakładów „Centrali Nasienniej” w specjalistyczny sprzęt i urządzenia. To istotny warunek zwiększenia produkcji nasion o najwyższej wartości — na potrzeby naszego rolnictwa i rozszerzenie opłacalnego eksportu. (PAP)

Nowy „Wartburg” już na drogach NRD

Nowe modele „Wartburga” — model 353 już jeżdżą po drogach NRD. Na razie jest ich jeszcze niewiele bo produkcja tego modelu dopiero się zaczęła. Budzi on zrozumiałe zainteresowanie swoimi licznymi ulepszeniami i mechanizmami. Posiada on nowego rodzaju kolumnę kierownicy, dwuosobowy, niezależny, układ hamulcowy, hamulce tarczowe w przednich kołach, dodatkowo zabezpieczone zamki do drzwi, nowoczesne pasy bezpieczeństwa dla pasażerów, zmienioną tablicę rozdzielczą oraz prądnicę prądu zmiennego. Zainteresowanie nowym „Wartburgiem” jest ogromne. Najdłuższy jednak oczekuje się na najtańszy samochód w NRD, którym jest „Trabant”. W 1974 r. na każde 100 rodzin przypadały 24 samochody. W porównaniu z 1973 r. jest to wzrost o 3 samochody. (ht)

MICHAŁ ŁUCZAK

Z kart historii

Napoleon miał zginąć w Międzyrzeczu

Po klęsce poniesionej przez Prusy w 1806 roku, przez lubuską krainę szły armie napoleońskie na wschód. Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego (1807 r.) zachodnie powiaty Wielkopolski (Międzyrzecz, Skwierzyna, Wschowa i dawny babimojski) weszły w skład departamentu poznańskiego. W Kostrzynie i Głogowie (jak i w Szczecinie) trzymały się załogi francuskie aż do kwietnia 1813/14 r. W 1806 roku w Międzyrzeczu przebywał Napoleon. Niewiele brakowało, aby miejscowość ta weszła do historii jako miejsce śmierci cesarza, tu bowiem planowano zamach na jego życie.

Historyk G. J. Becker, powołując się na zapisy historyczne, w swej pracy „Geschichte der Stadt Mosenitz”, tak opisuje to zdarzenie: „Z końcem listopada 1806 r. Napoleon przybył do Berlina i stąd ruszył zaraz w drogę do Poznania. W dniu 26 listopada dotarł do Międzyrzecza. Już poprzedniego dnia cesarski minister dworu Caulaincourt, po dokładnym zbadaniu warunków mieszkaniowych i bezpieczeństwa, uznał za odpowiedni na kwatery dla cesarza dom położony w rynku, a należący do kupca Vollmera. Napoleon w towarzystwie marszałka Berthiera dnia 26 listopada około 4 po południu udał się na swoją kwaterę.

Po załatwieniu najważniejszych spraw wojskowych, Napoleon wezwał gospodarza do mu. Stary Vollmer, po sprawdzeniu przez swego zarządcę rozkazu, z ciężkim sercem wszedł do pokoju, w którym przebywał cesarz. Rozmowa, jaka się potoczyła między nimi jest na tyle interesująca, że zasługuje na dokładne przytoczenie. Na zapytanie Napoleona: jakiego rodzaju interesami Vollmer się zajmuje, jego zarządca Buchholz odpowiedział po francusku, że sprzedają sukna do Rosji. Napoleon spytał:

— Ilu ludzi zatrudnia pańska fabryka?

— Żadnego, bo w okolicznych miastach mieszkają przez ważne sukienicy. Od nich my skupujemy sukno.

— Jaki jest rozmiar takiej sztuki sukna i jaka jest jej najniższa cena?

— Rozmiar sztuki sukna wynosi 24 łokcie, a cena 24 talarów.

Cesarz zastanowił się chwilę i zwrócił się do marszałka Berthiera z pytaniem: — 24 talary ile to wynosi franków?

— Sto franków, Wasza Wysokość.

— Każcie mi przynieść, drogi Berthier, płaszcz noszony przez piechotę, a wy, Vollmer, przynieście mi taką sztukę sukna i rozłóżcie ją na tym dużym stole.

Komputery w „Goplanie”

Przy Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Gopłana” działa branżowy ośrodek informatyki. Zajmuje się on opracowywaniem systemów przetwarzania danych przy zastosowaniu elektronicznej techniki obliczeniowej dla potrzeb planowania i zarządzania. Wprowadzono już przygotowania przez specjalistów tego ośrodka system gospodarki wyrobami gotowymi, stwarzający możliwość dokładnej ewidencji codziennej produkcji słodczy.

Dotychczas zestawienia takie robiono co kilka dni i bez wyróżnienia poszczególnych odmian wyrobów. Komputery kontrolują na bieżąco sprzedaż wyrobów oraz stan zapasów i surowców. Prowadzą też rozliczenia finansowe. (PAP)

Volvo zamierza podsłuchiwać rozmowy swych pracowników?

Cała szwedzka prasa obszernie komentuje konflikt powstały między pracownikami koncernu samochodowego Volvo a jego dyrektorem na tle prób zorganizowania systematycznego podsłuchu rozmów telefonicznych, prowadzonych podczas godzin pracy przez zatrudnionych pracowników. Dyrekcja koncernu zamierza zainstalować specjalne urządzenia, rejestrujące, kto z pracowników rozmawia, z jakim numerem, ile czasu, na jaki temat itp. Dyrekcja zawiadomiła o swym zamiarze dyrektora telefonów, ale spotkała się z odmową. Wobec tego dyrekcja Volvo zwróciła do władz państwowych o zezwolenie na taki podsłuch. Odpowiedź władz nie jest jeszcze znana.

Jak informuje dziennik „Expressen”, na decyzję rządu czekają także inne wielkie koncerny, które również chciałyby wprowadzić podobny system podsłuchu. Dyrekcja Volvo motywuje swój postulat chęcią ograniczenia prywatnych rozmów swych pracowników, natomiast pracownicy twierdzą, że dyrekcja chodzi o brutalne ingerowanie w sprawy prywatne pracowników i rejestrowanie ich poglądów politycznych. (PAP)

Kolejny człowiek o dwóch sercach

W nocy z niedzieli na poniedziałek zespół słynnego kardiologa z RPA, prof. Christiana Barnarda, dokonał trzeciej na świecie pionierskiej operacji wszczepienia drugiego serca (do listopada ubiegłego roku). Sam prof. Barnard nie brał udziału w tej operacji. Warto dodać, że była to już 16 owa racja transplantacji serca w RPA od grudnia 1967 r. (PAP)

Buchholz rozłożył wnet sukno i odmierzał je płaszczem stwierdził, że z jednej sztuki sukna wychodzi cztery płaszcze. Na twarzy cesarza dał się zauważyć radosny blask i wesółm tonem rozkazał: — Dostarczyć mi pan 10 tysięcy takich sztuk sukna...

Vollmer tłumaczył, że nie jest w stanie przyjąć tak wielkiego zamówienia. Napoleon zadowolony się ostatecznie 2 tysiącami sztuk i kazał Berthierowi wystawić natychmiast asygnatę na cesarską kasę w Poznaniu (by Vollmer mógł rychło podjąć pieniądze). Cesarz opatrzył asygnatę własnoręcznym podpisem.

Krótki pobyt Napoleona w Międzyrzeczu mógł się skończyć jednak okropną katastrofą dla miasta i całego kraju — kontynuuje Becker — gdyby w ostatniej chwili nie zapobiegło nieszczęśliwu. Radca po datkowy nazwiskiem Sprengelpiel, staropruski patriota, powziął plan zastrzelenia znieprawdzonego przez siebie uzurpatora, którego uważał za sprawcę wszystkich nieszcześć Prus. Aby plan swój zrealizować, pożyczził od murarza Buttena rusznicę i umieścił ją na wieży ratuszowej, w odległości 15 stóp od domu Vollmera, w znajdującej się tam celi więziennej. Z tego miejsca mógł dokładnie obserwować cesarza i stad miała być wystrzelona kula w momencie, gdy Napoleon przed wyjazdem przysiadł na schodkach przed domem.

Jednak wielka ilość wojsk, w dniu tym znajdująca się w Międzyrzeczu, otrzeźwiała niedoszłego zamachowca i strzał nie został oddany, a miasto ocalone przed zniszczeniem.

JANUSZ JUJKA

SPORT-SPORT

Po meczu Polska — Szwecja

Brawa dla W. Fibaka

Spotkanie tenisowe o Puchar Davisa Polska — Szwecja w Warszawie wywołało niebywałe zainteresowanie w naszym kraju. Stało się tak przede wszystkim za sprawą doskonałego zawodnika gości Bjorna Borga oraz poznaniaka Wojciecha Fibaka. Wynik znany — 4:1 dla Szwedów. A co mówiono na temat spotkania po jego zakończeniu?

Wojciech Fibak: „Cieszę się, że pokazałem iż polscy tenisiści są w stanie walczyć z graczami światowej ekstraklasy. Niestety, nie mogę być w pełni zadowolony, ponieważ nie zrealizowałem swojego planu taktycznego. Miałem za zadanie zmieścić długie crossy Borga i przygotowywać pozycje do kontrataków. W sumie jednak ata kowałem chyba zbyt rzadko, a na mokrym korcie i grając ciężkimi piłkami trudno było stosować wyrywające, kończące akcje, uderzenia”.

Bjorn Borg: „Jak zapowiadałem był to ciężki mecz. Wojtek z meczu na mecz staje się lepszym graczem. Nie jest to już ten sam tenista, z którym udało mi się przed rokiem stosunkowo łatwo wygrać. Niestety nie dopisała nam pogoda, a Wojtek grał pod presją własnej publiczności. Nie zawsze jest to dobre, gdyż często doping przeszkadza w grze. Muszę przyznać, że walka była bardzo wyrównana. Było tak nawet w drugim secie, choć wynik wydawałby się temu zaprzeczać. Mam nadzieję jeszcze kiedyś zagrać z Fibakiem i wcale nie jestem przekonany, jaki będzie wynik takiego spotkania”.

Lennart Bergelin — kapitan reprezentacji Szwecji: „W pojedynku Borg — Fibak zachwycili mnie swą postawą obaj partnerzy. Borg — ponieważ walczył w specyficznych warunkach, nie tylko z przeciwnikiem, lecz również z zegarem oraz Fibak — bo grał po rycersku, nie próbując wykorzystać okoliczności. Był to dramatyczny, piękny mecz, tym

Gimnastyczna sensacja

Sensacyjnej porażki podczas Mistrzostw Europy gimnastyczek rozgrywanych w norweskiej miejscowości Skien doznała znakomita zawodniczka radziecka Ludmila Turiszczewa, która nie zdobyła nawet medalu (była czwarta). Natomiast rewelacją była 13-letnia Rumunka — Nadia Comaneci, która w wieloboju wywalczyła złoty medal. Z Polek Judyta Krawiec była jedenasta, a Lucja Matraszek — trzynasta.

Udane regaty na Malcie

Poznańskie Centralne Regaty Wiosenne zgromadziły na starcie około 450 uczestników, głównie juniorów. Impreza ta miała na celu sprawdzenie formy, w jakiej znajdują się nasi wioslarze u progu sezonu.

Seniorzy, wystartowali tylko w jedynkach oraz w dwójkach bez i ze sternikiem, a seniorci wyliczali nie w jedynkach, w których bezapelacyjnie najlepszą okazała się Ewa Ambrosiak z Czarnych Szczecina, zwyciężając zarówno w sobotę, jak i w niedzielę. W dwójkach seniorów zwyciężyli w sobotę Z. Bromek z AZS Kraków, przed R. Drygasem (AZS Poznań) i G. Filipskim (Budowlani Płock). R. Kowalewski z Poznania był czwarty.

W niedzielnym rewanżu wygrał kolega klubowy nieobecnego Bromka — J. Kuzak przed M. Miodickim (Czarni Szczecin). W dwójkach bez sternika zwyciężyli wiosłarze KKW Bydgoszcz przed AZS Szczecin, a nazajutrz AZS Szczecin przed AZS Wrocław. Dwójki ze sternikiem wygrała osada Czarnych Szczecin. Kombinowana osada poznańska (Tryton i AZS, była czwarta, a poznańska Polonia piąta. Lepiej spisali się poznania w niedzielę. Wygrał AZS Szczecin, ale Tryton i Poznań była druga, Polonia trzecia, a Poznań czwarta.

W młodszych kategoriach wiekowych na wyróżnienie zasłużyła czwórka bez sternika juniorów z Budowlanych Płock. Jest to osada, która startowała już w wielu imprezach zagranicznych, odnosząc w nich sporo sukcesów. W sobotę na Malcie wprost zaskoczała swoich rywali, wyprzedzając drugą na mecie czwórkę AZS Gdańsk aż o 13,7 sekundy.

Z rezultatów osiągniętych przez poznanskich juniorów i młodzików warto wymienić: dwukrotnie trzecie miejsce R. Witkowskiego w jedynkach młodzików, trzecie miejsce A. Gałki (Poznań) w tej samej konkurencji dziewcząt, trzecie miejsce M. Bykowski (Poznań) w jedynkach juniorek, drugie miejsce Trytona w dwójkach bez sternika juniorek, dwukrotnie trzecie miejsce KW-04 w czwórkach podwójnych ze sternikiem dziewcząt, drugie miejsce Poznań w czwórkach podwójnych bez sternika juniorów oraz drugie miejsce Trytona i trzecie Poznań w czwórkach bez sternika juniorów. (wł)

WYNIKI • TABELY

Piłka nożna

1. Ruch	23	39:7	53:16
2. Stal Mielec	23	32:14	31:14
3. Śląsk	23	28:18	33:26
4. Wisła	23	27:19	30:22
5. Górnik	23	23:23	35:29
6. Legia	23	23:23	33:26
7. Lech	23	23:23	24:30
8. Zagłębie	23	22:24	23:26
9. Polonia	23	22:24	18:23
10. Szombierki	23	21:25	33:33
11. Pogoń	23	20:26	23:28
12. Tychy	23	19:27	26:30
13. LKS	23	19:27	21:29
14. ROW	23	17:29	17:30
15. Gwardia	23	17:29	12:30
16. Arka	23	16:30	16:39

KLASA WOJEWÓDZKA GRUPA I

1. Włókniarz Kalisz	21	33:9	36:11
2. Zagłębie Konin	21	31:11	53:15
3. Olimpia II	21	29:13	43:16
4. Stal Ostrow	21	29:13	25:12
5. Grunwald	21	27:15	30:11
6. Przemysław	21	23:19	28:24
7. Calisia	21	23:19	26:28
8. Ostrovia	21	22:20	22:19
9. Warta	21	20:22	24:22
10. Budowlani Pł	21	18:24	19:28
11. Prosta Kalisz	21	13:29	15:35
12. Pogoń Skalm.	21	10:32	13:46
13. Tur Turek	21	9:33	13:40
14. Sparta Winiary	21	7:35	4:44

GRUPA II

1. Polonia Poznań	21	34:8	50:14
2. Sparta Szamotuły	21	34:8	41:6
3. Dyskobolia G.	21	25:17	41:32
4. Notec Czarnków	21	24:18	34:26
5. Viteovia Witk.	21	23:19	30:21
6. Lech II	21	22:20	27:20
7. Polonia Gostyń	21	22:20	21:22
8. Polonia Leszno	21	20:22	42:35
9. Rawia Rawicz	21	20:22	41:39
10. Polonia Pila	21	19:23	21:31
11. Błękitni Wronki	21	18:24	19:33
12. Obra Kościan	21	14:28	14:35
13. Polonia Środa	21	14:28	18:44
14. Poznań	21	5:37	12:53

Żużel

I LIGA

Stal Gorzów — Unia Leszno	55:23
ROW Rybnik — Kolejarz Opole	51:27
Sparta Wrocław — Wybrzeże Gdańsk	59:19
Polonia Bydgoszcz — Włókniarz Częstochowa	33:44

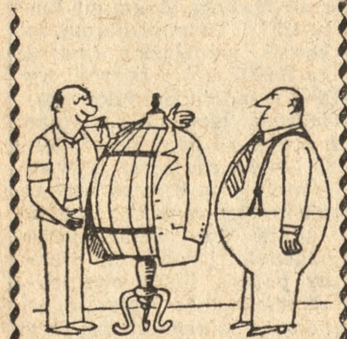
TABELA

1. Włókniarz Częst.	4	6	+62
2. Stal Gorzów Wlkp.	4	6	+33
3. Sparta Wrocław	4	4	+43
4. ROW Rybnik	4	4	—
5. Unia Leszno	4	4	-17
6. Kolejarz Opole	4	4	-57
7. Polonia Bydgoszcz	4	2	-24
8. Wybrzeże Gdańsk	4	2	-36

II LIGA

Start Gniezno — Motor Lublin 42:35

HUMOR I SATYRA



**Wielkopolskie Przedsiębiorstwo
Robót Inżynierskich w Poznaniu**
ul. Świętosławska 12

**POSZUKUJE
KWATER PRYWATNYCH**

dla swych pracowników na terenie miasta
Poznania, najchętniej w śródmieściu.

Zgłoszenia prosimy kierować na powyż-
szy adres — Dział Zaplecza, pokój 32.
2132-K1

Praca • Nauka

Zatrudnię od zaraz blacharza budowlanego na stałe. Tel. 660-361, Poznań, Grottera 9 m. 10. 9502g

Maszynistka — kilkuletnia praktyka poszukuje pracy (pełen lub niepełen etat). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9561g

Samotny poszukuje pracowników do gospodarstwa rolnego, małżeństwo mile widziane. W przyszłości mogą być właścicielami. Jan Sławiński. Sedzisko, 64-552 Sedziny, pow. Szamotuły. 9626g

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPIA”**
w Kozuchowie, ul. Nowosolna nr 11,
woj. Zielona Góra

odspeda

dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych

**TRZY APARATY DO PRODUKCJI
WÓD GAZOWANYCH typ Mi-500**

oraz

JEDNĄ ROZLEWACZKĘ typ XRB-4

804-K2

Uczeń, uczennica do pracowni kaletniczej potrzebny. Poznań, Podolska 13, Sołacz. 9628g

Magistrowie przygotowują do matury, egzaminów. Szamarskiego 21 m. 7. 7000g

Kupno • Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Tel. 67-61-37, po godz. 16. 11714g

Bony PeKaO kupię. Tel. 33-22-78. 11798g

Bony PeKaO kupię. Tel. 546-46. 11468g

Kupię większą ilość cegły. Radke, tel. 32-18-51. 12415g

Dnia 4 maja 1975 r. zmarła po krótkich cierpieniach nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babunia i szwagierka, śp.

BOŻENA STACHOWIAK
z domu Krawiec

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Osiedle Oświecenia 51 m. 7., dawniej Powidzka 4. 12340g

W dniu 3 maja 1975 r. zasnął w Bogu

ZYGMUNT STRABURZYŃSKI
emeryt kolejowy

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 15 w Zbąszynku.

Rodzina 12362g

Dnia 2 maja 1975 r. odszedł od nas na zawsze najukochańszy mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadzius, przeżywszy lat 52, śp.

TADEUSZ KACZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu parafialnym w Skokach.

W głębokim i nieutulonym smutku żegnają
żona z dziećmi i rodzina 12332g

Dnia 4 maja 1975 r. niespodziewanie zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, nigdy niezapomniany mąż i ojciec, przeżywszy lat 61, śp.

MICHAŁ WITKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, syn i rodzina 12339g

† Dnia 4 maja 1975 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, matka, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 54

JOLANTA IGNOR
z domu Białkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i rodzina 12350g

Ul. Maczna 5 m. 8.

Sprzedam snopowłazkę konną z przekaźnikami, mało używaną, Stanisław Wachowiak, Magdalena, poczta Pepowo. 460p

Sprzedam motor Jawa 250. Szamocińska 13, Świerczewo. 9424g

Rozrusznik silnika wysoko prężnego S-53 i Major 3011 sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9432g.

Tapczan tanio sprzedam. Tel. 752-53. 9448g

Cocker spaniel szczeniaka maści czarno-białej sprzedam. Bydgoszcz, tel. 841-81. 9453g

Kupię przedwojenne monety polskie, niemieckie, nawet pojedyncze, kolekcjoner. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 7770g.

Kupię warsztat lub pomieszczenie na warsztat mechaniczny. Oferty z podaniem ceny „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9543g.

Kupię futro czarne, duży rozmiar, łapki kanadyjskie. Tel. 33-16-44. 9666g

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9689g.

Kalkulator kieszonkowy, pamięć, sprzedam. Długa 4 m. 5, po 15. 10947g

Sprzedam kompletny silnik górnozaworowy ze skrzynią biegów po przebiegu 28 tys. km. Zgłoszenia telefoniczne, Poznań 660-361 od godz. 17. 9504g

Sprzedam ręczną prasę śrubową do 30 ton nacisku, rozstaw kolumn 700 mm. Kompressor II stopnia wy bez silnika i zbiornika, oraz 4 m² parkietu debowego 2,5x5x20. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9514g.

Sprzedam organy Junost. Tel. 660-848 od godz. 16, kierownik zespołu. 9524g

Sprzedam 10 m² obrobionego drewna do wywiązania dużego dachu, 2500 szt. cementowej dachówki. Włodociewa 10 m. 1. 9555g

Sprzedam motocykl SHL — Gazela. Kiekrz, ul. Kierska 3, Godlewski. 9564g

Sprzedam okazjnie telewizor kolorowy. Poznań, ul. Kmieca 11a. 9599g

Sprzedam motocykl WFM, mały przebieg. Luboń 1, Krasickiego 6. 9598g

Sprzedam maszyny, ławy i koźły stolarskie. Stolarnia, Zawady 25, godz. 14-19. 9613g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, nowoczesny. Ul. Hetmańska 21 m. 2. 9621g

Sprzedam młocarnię typ MSC-8, cena do uzgodnienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9629g.

Złota suknie ślubna z perłami sprzedam. Poznań, Marchlewskiego 56 m. 13. 9650g

Samochody

Sprzedam Żuka, stan dobry, skrzynia drewniana, wywrotka. Jan Szymkowiak. Osieczna k. Leszna, tel. 650. 469p

Lokale

Kto wydzierżawi M-3, M-2 lub M-1. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 8385g.

Kupię mieszkanie M-3, 1 ptr. Rataje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9426g.

† Dnia 4 maja 1975 r. po długich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., odszedł od nas na zawsze, nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

FRANCISZEK ANTONIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Środzie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 12433g

† Dnia 5 maja 1975 r. zmarł po długiej, ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

ALFONS TILLGNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 12432g

† Dnia 4 maja 1975 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 65, mój drogi mąż, kochany ojciec, teść i dziadek

JÓZEF KRÓLIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 16 na cmentarzu winiarskim przy ulicy Piłkowskiej.

W smutku pogrążona
rodzina 12430g

Ul. Obornicka 87.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 3 maja 1975 r. zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 72, mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, śp.

**CZESŁAW
OPPELN - BRONIKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną 12333g

Ul. Żurawinowa 11b b. 4.

† Dnia 4 maja 1975 r. zakończyła pełne poświęcenie życia, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana mama, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 93

ZOFIA FRYDER
z domu Bzdega

Msza św. odprawiona będzie dnia 7 bm. o godzinie 16, po czym pogrzeb na cmentarzu przy kościele farnym w Śremie.

Pogrążona w głębokim smutku i żalu
rodzina 12345g

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu,
ulica Wawrzyniaka nr 43

PRZYJMĄ ZAPISY UCZNIÓW
do klasy I — na rok szkolny 1975/76

w NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

— TOKARZ
— ŚLUSARZ
— SZLIFIERZ

W okresie nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie:

— w I roku nauki zawodu — 240,— zł
— w II roku nauki zawodu — 360,— zł
— w III roku nauki zawodu 6,20 zł na godz.

Ponadto Zakład umożliwia uczniom ukończenie kursu prawa jazdy i zapewni po ukończeniu nauki zawodu pracę w Poznaniu.

Dla uczniów organizuje się wycieczki krajoznawcze i obozy letnie.

Za dobre postępy w nauce przyznawane są uczniom nagrody pieniężne i rzeczowe.

Zgłoszenia w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego pod wyżej podanym adresem. 2206-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ŚWIT” W POZNANIU

ZAPRASZA P.T. KLIENTÓW
DO KORZYSTANIA Z
PRALNI SAMOOBŚLUGOWYCH

przy ul. Kazimierza Wielkiego 4
ul. Swobody 49
ul. Przybyszewskiego 44a

PONADTO PRZYPOMINAMY, ŻE NADSZEDŁ CZAS
WYCZYŚCIĆ GARDEROBĘ WIOSENNO-LETNIĄ.

2751-K1

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy z zabudowaniami gospodarczymi oraz 0,38 ha sadu owocowego. Kościół, szkoła, komunikacja auto busowa na miejscu. Cena do omówienia na miejscu. Łuczak, Skoraszewice 53, pow. Gostyń 63-831. 479p

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, przedpokój, w c., we Wrześni, na obojętnie jakie w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11138g.

Zamienię mieszkanie M-3 nowe budownictwo centrum, na dwa mieszkania 1-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9420g.

M-5 spółdzielcze, zamienię na 3 pokoje z łazienką, kwaterunkowe lub w starym budownictwie w centrum. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9438g.

Zamienię 3 duże pokoje, kuchnię, łazienkę 113 m² 1 ptr. piec, stare budownictwo Łazarz — na 3 pokoje mniejsze c.o. Warunki do omówienia, tel. 635-97. 9447g

Kupię działkę budowlaną, chętnie z mieszkaniem (domek) i pomieszczeniem nadającym się na warsztat ślusarski w odległości do 15 km od Jarocina, względnie podobne wydzierżawię. Mieczysław Dajewski, Jarocin 63-200, ul. Węglowa 2, tel. 22-64. 422p

W Puszczykowie domek z wygodami kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9691g.

† Dnia 4 maja 1975 roku zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75

JÓZEF THIEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Z głębokim żalem żegna Go
żona z rodziną 12429g

† Dnia 3 maja 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza i najlepsza matka i babcia, przeżywszy lat 88, śp.

WALERIA ŻURAWICZ
z domu Samplawska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
córka z rodziną 12331g

Ul. Gąsiorowskich 5 m. 10.

† Dnia 3 maja 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 66, mój drogi mąż i wierny przyjaciel, nasz brat, szwagier, wujek i stryjek, śp.

JERZY WEGWERTH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pogrążona
żona z rodziną 12279g

Ul. Rybaki 6a m. 11.

† Dnia 4 maja 1975 r. zasnęła na zawsze nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babka i prababka, przeżywszy lat 91, śp.

JADWIGA KUBACHA
z domu Łaskowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina 12284g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Sycowska 16 (Fabianowo).

† W dniu 3 maja 1975 r. zakończył w Bogu swe pracowite życie, w wieku 75 lat, najdroższy i najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ZYGFRED KOSICKI

powstańca wielkopolski, senior lotnictwa, był pilotem i współzałożycielem KS „Warta”, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy, Medalem Niepodległości, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
rodzina 12280g

Ul. Siemiradzkiego 3a m. 5.

† Dnia 3 maja 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza i najlepsza matka i babcia, przeżywszy lat 88, śp.

WALERIA ŻURAWICZ
z domu Samplawska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
córka z rodziną 12331g

Ul. Gąsiorowskich 5 m. 10.

† Dnia 3 maja 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 66, mój drogi mąż i wierny przyjaciel, nasz brat, szwagier, wujek i stryjek, śp.

JERZY WEGWERTH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pogrążona
żona z rodziną 12279g

Ul. Rybaki 6a m. 11.

† Dnia 3 maja 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 66, mój drogi mąż i wierny przyjaciel, nasz brat, szwagier, wujek i stryjek, śp.

JERZY WEGWERTH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pogrążona
żona z rodziną 12279g

Ul. Rybaki 6a m. 11.

† Dnia 4 maja 1975 r. zasnęła na zawsze nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babka i prababka, przeżywszy lat 91, śp.

JADWIGA KUBACHA
z domu Łaskowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina 12284g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Sycowska 16 (Fabianowo).

† W dniu 3 maja 1975 r. zakończył w Bogu swe pracowite życie, w wieku 75 lat, najdroższy i najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ZYGFRED KOSICKI

powstańca wielkopolski, senior lotnictwa, był pilotem i współzałożycielem KS „Warta”, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy, Medalem Niepodległości, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
rodzina 12280g

Ul. Siemiradzkiego 3a m. 5.

**Poznańskie Przedsiębiorstwo
Konstrukcji Stalowych
i Urządzeń Przemysłowych
„MOSTOSTAL”**
Poznań, ulica Wołowska 70

**PRZYJMUJE
ZGŁOSZENIA UCZNIÓW**
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
— Przyzakładowej

W ZAWODACH:

♦ MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH I CHEMICZNYCH

♦ MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH

Warunki przyjęcia:
ukończone 8 klas szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia stwierdzony przez lekarza zakładowego oraz ukończony 15 rok życia.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie:

— I klasa — 310,— zł miesięcznie
— II klasa — 495,— zł miesięcznie
— III klasa — 6,20 zł/godz.

oraz pieniężną nagrodę kwartalną do 20 proc. wynagrodzenia za dobre wyniki w nauce i wzorowe zachowanie.

Ponadto uczniowie otrzymują:

— bezpłatne ubrania wyjściowe jedno w roku,
— ortalionową kurtkę ocieplaną na cały czas nauki,
— posiłki regeneracyjne przez cały rok szkolny oraz inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego w budownictwie.

Uczniowie znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, w szczególności sieroty i półsieroty osiągający pozytywne wyniki w nauce, mogą otrzymać w klasie I i II zasiłki w wysokości 300,— zł miesięcznie.

Uczniowie zamiejscowi zostaną zakwaterowani na koszt Przedsiębiorstwa na stacjach prywatnych.

Absolwent Szkoły może kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Budowlanym na Wydz. Mechanicznym dla Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Szkolenia Zawodowego (I piętro, pokój 118, tel. 67-60-71, wew. 124)

Dojazd do Przedsiębiorstwa autobusem MPK nr 80, z pętli górczyńskiej do końcowego przystanku. 1629-K1

Zguby • Różne

Dnia 1 maja na Legach Dąbalskich zaginął mój pudełek, na szyi na pasku miał nr 00741. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Kwiatowa 9 m. 17. 12196g

Zaginął pies (4. V., niedziela, po pol.) Cocker-spaniel, czarny, w okolicach Warty (Rataje), wabi się Jo-Ko. Jest w trakcie leczenia. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem lub wiadomości — Osiedle Plastowskie 35 m. 31. telefon 722-73. 12290g

Skradzione legitymację służbową nr 198 UTM, na nazwisko Krzysztof Januszkiwicz. 9545g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07. 9151g

Panna lat 28, wykształcenie średnie, mieszkanie, pozna w celu matrymonialnym wysokiego, spokojnego kawalera do lat 35. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10073g.

Dwudziestotrzyletnia, dobrej prezencji, wyższe wykształcenie, nieruchomości, pozna pana podobnych walorów. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9449g.

Samotna, przystojna, niezależna, posłubi starszego pana, mającego mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9535g.

Matrymonialne

Na Bal Samotnych, Zapoznawczy, 24 maja, zaprasza Biuro Matrymonialne „Ognisko”. Poznań, Strusia 9. Bilety do nabycia w Biurze. 11956g

Siatki parkanowe na klatki i sity polecam: Czerwonej Armii 23. 10327g

Gabinet kosmetyczny — „Maura”, ul. Kościuszki 86 (róg Fredry), czynny codziennie 10-18, leczenie trądzika, masaż i pielęgnacja twarzy, usuwanie zmarszczek, henna. 10053g

Zakład Dekarsko-Blacharski przyjmie do wykonania w ramach usług dla ludności, roboty pokrywowe (dachówka i papa), oraz obróbki blacharskie. Mistrz E. Bartkowiak, Poznań, Grottera 9 m. 10. tel. 660-361. 9500g

† W dniu 5 maja 1975 r. zasnął w Panu nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82

WALERIAN KAWIECKI
mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamia stroskana
rodzina 12428g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 maja 1975 r. zmarł nasz najdroższy ojciec i najukochańszy dziadek, śp.

inż. FRANCISZEK JAWORSKI
odznaczony Śląskim Krzyżem Powstańcy i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 6 maja br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina 12334g

† Dnia 3 maja 1975 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababka, przeżywszy 86 lat, śp.

MARIA CZERNIAK
z domu Remlein

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina 12278g

Św. Stanisława 16.

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 17 „Oczekiwanie”, „Bardzo śpiąca królewna”.
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wene-
cji”.
POLSKI — g. 19 „Małe morder-
stwa”.
NOWY — g. 11 Występ Teatru z
Zielonej Góry.
LALKI i AKTORA — g. 9 „Kot
w walizce” (Teatr Lalek „Pleci-
ga” — Szczecin).

W WOJEWÓDZTWIE

KOSTRZYN: „Firek w zale-
tach”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Wspania-
łe słowo wolność”; Notec: nie-
czynne.

CZARNKÓW: „Potop” cz. II.
GNIEZNO Lech: „Płonąca taj-
ga”; Polonia: „33 zgłoszono”;
GOSTYN: „Nie oszukuj kocha-
nie”.

JAROCIN: „Zbrodniarka czy
ofiara”.

KONIN Oaza: „Ostatni seans fil-
mowy”; Stylowe: „Zła noc”; Kos-
mos: remont.

KEPNO: „Uciekaj i daj się zna-
ć”.

KŁODAWA: „Jutro będzie za-
późno”.

KOŁO: „Kabaret”.

KONIN Centrum: „Orzeł i resz-
ka” i „U kresu sił”; Górnik: „Pięć
latwych utworów”.

KOSCIAN: „Zaproszenie”.

KROTOSZYN: „Wspaniały inte-
res”.

KRZYŻ: „Babie lato”.

KÓRNIK: „Rzeka płynie dla za-
kochanych” i „W drodze na Kasjo-
peję”.

LESZNO: „Kobieta z lancetem”.

MIEDZYSZCZÓW: „Ojciec chrzest-
ny”.

NOWY TOMYŚL: „Ziemia obie-
cana”.

OBORNIKI: „McMasters”.

OSTRÓW Roma: „Osobliwa mi-
łość”; Ślonec: „Och, jaki pan szalo-
ny”.

OSTRZESZÓW: „Potop” cz. II.
PIŁA Iskra: „Strach na wróble”;
Koral: „No i co, doktoru?”; So-
kół: „Grzeszna natura”.

PLESZEW: „Kronika gorącego
lata”.

ROGOŹNO: nieczynne.

RAWICZ: „Szpital”.

RYCHTAL: nieczynne.

ŚLUPCA: „Potop” cz. II.

ŚREM Klubowe: „Pociąg pan-
cerny”; Ślonek: „Szukam człowie-
ka”.

ŚRODA: „Dziewczyna szuka
szczęścia”.

SZAMOTULY: „Porwanie”.

TRZCIANKA: „Barwy walki”.

TUREK: „Kaszany miłości”.

WĄGROWIEC: „Czajkowski”.

WOLSZTYN: „2001 odyseja kos-
miczna”.

WRZESNIA: „Dowódca łodzi
podwodnej”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„Monte Cassino”.

OGRÓD ZOOLOGICZNY ul.
Krańcowa 1 ul. Zwierzyniecka —
g. 9—18.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — II kon-
cert z cyklu „Wszystkie Trii For-
teplanowe Ludwika van Beetho-
vena”; Trio fortepianowe „Pro Ar-
te” z Wrocławia.

RADIO

PROGRAM I: 7.15 „Kierunek
zwykłość” — alert ZHP; 7.20
Tędy i minuty; 7.35 Dzień dobry,
kierowco; 7.40 Propozycje do Listy
Przebojów; 8.05 U przyjaźni; 8.10
Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Kosza-
liński konc. rozrywki; 9.05 Prze-
boje na instrumentach; 9.30 Radio
Praga prezentuje; 9.45 Rytm, bar-
wy, nastroje; 10.08 Tańce kompozy-
torów polskich; 10.30 „Ostatnie la-
to” fragm. pow.; 10.40 Jazz; 11 Mo-
zaika polskich melodii; 11.18 Nie
tylko dla kierowców; 11.25 Co sły-
chać w świecie; 11.30 Konc. przed
hejnałem; 11.35 Rytm młodych;
11.45 Ze świata nauki; 11.45 Graja i
spiewają zespoły regionalne; 11.50
Sport to zdrowie; 11.55 Złotych
koncert życzeń; 12.05 Listy z Pol-
ski; 12.10 Muzyka F. Schuberta;
12.35 Mel. z Kraju Rad; 12.40 Konc.
bez biletu; 12.50 Aktualności kul-
turalne; 13.05 Z polskiej fonote-
ki; 13.10 Radiokurier; 13.20 Rytmostop;
13.40 Jazz; 13.45 Muz. i Aktualn.;
13.55 Nie tylko dla kierowców;
14.05 Przeboje non stop; 14.15 Gwia-
zdy czechosłowackich estrad; 14.45
Rytm, rynek, reklama; 20 NURT
— „Wzlewy problemy polityczne
krajów rozwijających się” aud.
prof. dr. Prokopczuka; 20.20 Inter-
serwis; 21 Radiowy Południak Języ-
kowy prof. dr. W. Doroszewskiego;
21.15 Wieczorny konc. życzeń
miłośników muz. poważnej; 22.15
Śpiewa Helena Vondracková; 22.30
Nowości radiowego studia; 23.05
Korespondencja z zagranicy; 23.10
„Jam session” audycja Romana
Waschki.

WIADOMOŚCI: 0.06, 1, 2, 3, 4, 5,
6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.

UKF 68.18 MHz przerwa od 8—15.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i

W gnieźnieńskich zakładach

Aktywne zespoły radnych

Od ponad roku w większych gnieźnieńskich zakładach pra-
cy działają zakładowe zespoły radnych rad narodowych.
Dotychczas takie zespoły zorganizowano: w Wielkopolskich
Zakładach Obuwia, Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Po-
lanex”, przy Węzle PKP oraz w Zakładach Mięśnych.

Z głównych kierunków ich
pracy należy wymienić przede
wszystkim bieżące informowa-
nie załogi o pracy i działalno-
ści rady narodowej, zapozna-
wanie z jej uchwałami, konsul-
towanie się z wyborcami
przed sesjami itp.

Zespoły zajmują się rów-
nież sprawami bytowymi za-
łóg oraz produkcją. Np. zespół
radnych przy Wlkp. Zakła-
dach Obuwia rozważał sprawy
budowy i lokalizacji żłobka

oraz przedszkola dla dzieci
pracowników, a także proble-
my socjalne załogi.

Stale kontakty radnych z
załogą umożliwiają systema-
tyczne dyżury, w zakładach
pracy. Skargi i wnioski wybor-
ców są załatwiane na ogół na
miejscu przez dyrekcję zakła-
dów pracy. Warto podkreślić,
że wszystkie zakładowe zespó-
ły przy opracowywaniu rocz-
nych planów pracy, przydzie-
liły poszczególnym członkom
konkretnie zadania w dziedzi-
nie współpracy z organizacja-
mi społeczno-politycznymi i
samorządowymi zakładu. Poz-
wała to na lepsze powiązanie
początku rady narodowej z
interesami zakładu pracy. (sp)

W Leszczynie

Hufiec pracy dla powiatu

W zespole Szkół Zawodo-
wych CZSP im. W. Broniew-
skiego w Lesznie sprawnie
działa hufiec pracy. Skupiona
w nim młodzież wykonuje sze-
reg prac na rzecz środowiska.
Kilka ostatnich niedziel po-
święciły dziewczęta z Techni-
kum Odzieżowego i Zasadni-
czej Szkoły Zawodowej na po-
moc przy paczkowaniu kawy
w palarni PZGS w Przybyś-
wie. Przepracowano 644 godzi-
ny, paczkując około 4000 kg
kawy.

Chłopcy z Technikum Bu-
dowlanego pracowali przy be-
tonowaniu posadzek w magazy-
nie hurtowym PZGS i utwar-
dzeniu nawierzchni wokół ma-
gazynu oraz wznosili mury na
budowie uniwersalnego maga-
zynu PZGS we Włoszakow-
cach. Brygada młodzieżowa
budowlanych przepracowała
1500 godzin. (jb)

ODPOWIADAMY

Helena O., pow. Kościan. — Tka-
niny o barwach nietrwałych (np.
flanelę czy barchany) należy prać
bez moczenia w ciepłych mydła-
nach i płukać w letniej wodzie.
Do ostatniego płukania dobrze jest
dodać trochę octu — 1 łyżkę sto-
łową na 5 litrów wody. (1305)
Blanka — Solec. Instytut Nauk Po-
litycznych przy Uniwersytecie im.
A. Mickiewicza mieści się przy ul.
Słowackiego 20, zaś Wyższa Szko-
ła Nauk Społecznych przy KC
PZPR w Warszawie przy ul. Ba-
gatel 2 (1135)
— Stała czytelniczka z Ostrowa. —
W opisanej sprawie należy zwró-
cić się do Wydz. Gospodarki Prze-
strzennej i Ochrony Środowiska w
Urzędzie Miejskim. (1554)

Zdzisława K., Kostrzyn. — Ra-
dzimy zwrócić się do Liceum Eko-
nomicznego dla Pracujących w Po-
znaniu ul. Śniadeckich 54/58. Tam
otrzyma Pani bliższe informacje.
(1458)

przemysł; 8.35 Mój dom, moje osie-
dle; 8.55 Muzyka spod strzechy —
Lubelskie; 9 — Dla kl. IV lic. (za-
jęcia fakultatywne grupy geogra-
ficzno-ekonomiczne); „Współczesne
problemy gospodarcze Francji”;
9.20 Jazz; 9.40 Dla przedszkoli „Na
wycieczkę” słuch.; 10 Zespół „Dzie-
niak”; 10.30 Koncert Orkiestry
PR i TV w Krakowie; 11 Dla kl.
VI (j. polski) „Zbójcka chałupa”
— słuch.; 11.35 Rodzinny tor prze-
szkód — aud. dla rodziców; 11.40
Szkolna poszukiwania rodzin
PKK; 11.45 Od Tatr do Bałtyku;
12 Dla kl. III i IV (wych. muzycz-
ne); „Zagadki Romka i Kasi”; 12.30
Debussy; 12.45 Rapsodia na klarnet i
ork.; 13.35 Nim się książka ukaze-
— fragm. pow. Z. Bystrzyckiej pt.
„Moja starsza pani”; 13.55 Mini
przegląd folklorystyczny — Cze-
chosłowacja; 14 Więcej, lepiej, ta-
niej; 14.15 Tu Radio — Moskwa;
14.35 Z Estrady Warszawskiej
PWSM; 15 Program dla dziewcząt
i chłopców; 15.40 Z twórczości Be-
dricha Smetany; 16 Cykl: „Urząd-
zanie ziemi”; 17.25 Aud. społecz-
na; 17.35 Czeskie i polskie przeboje
instrumentalne; 17.50 Radioex-
press; 17.55 Z cyklu: „Postawy i
działanie”; 18.05 Śpiewa Poznański
Chór Chłopców pod dyr. J. Kur-
czewskiego; 18.20 Starorossyjskie
romanse w wyk. Ork. Millera; 18.40
Drogi poznania „Świat roślin”; 19
A. Honecker: Sonata na wioloncze-
le i fortepian; 19.15 Język angiel-
ski; 19.30 Magazyn literacko-mu-
zyczny „Medaliony 4” — „O waż-
ności i pożytku języka polskiego”;
20.30 Majowe nowości Teatru PR;
21 Kwadrans muzyczny K. Stro-
menger; 21.15 Rep. literacki Ma-
gorzaty Sawickiej pt. „Tam gdzie
stają pociągi”; 21.55 Radio Szkoła,
audycja dla nauczycieli; 22.10 Mi-
nialny skrzypcewce Niccolò Paga-
nini gra Franco Gulli; 22.20 Ra-
diowy Tygodnik kulturalny; 23
„Znasz-li ten głos?”; 23.35 Co sły-
chać w świecie; 23.40 Giovanni
Pierluigi da Palestrina: Santicum
Canticum.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30,
23.30.

W Obornikach

Pięciolatka przed terminem

Już trzy miejscowe zakłady
w całości wykonały zadania
przewidziane planem 1971 —
75. Pomyślne meldunki o
przedterminowym zrealizowa-
niu pięciolatki złożyły załogi:
Wielkopolskich Fabryk Mebli,
Zakładów Mięśnych i Powia-
towego Związku Gminnych
Spółdzielni. Ich produkcja po-
nad ten plan pozwoli znacz-
nie poprawić — w porówna-
niu z pierwotnymi założenia-
mi — zaopatrzenie rynku w
wiele poszukiwanych wyro-
bów. (bop)

200 tysięcy budynków pod opieką kominiarzy

Różnorodne usługi w zakre-
sie czyszczenia przewodów ko-
minowych wykonuje Woje-
wódzka Spółdzielnia Pracy
Kominiarzy w Poznaniu. Po-
siada ona 29 oddziałów, w tym
2 specjalistyczne: naprawy ur-
ządzeń ogrzewczych i konser-
wacji kotłów parowych. Pod
opieką kominiarzy znajduje
się w naszym mieście i woje-
wództwie ponad 200 000 bu-
dynków. Spółdzielnia przyjmu-
je również specjalne zlecenia,
dotyczące czyszczenia komi-
nów i pieców przemysłowych.

Ostatnio na przykład zostały
one zrealizowane w Poznań-
skich Zakładach Koncentra-
tów Spożywczych „Amino” i
Zakładach Przemysłu Metal-
owego „H. Cegielski”.

Pracodawca w spółdzielni od
lat współzawodnictwo między
oddziałami przynosi; wiele in-
teresujących inicjatyw. Przy-
kładowo, w ramach akcji prze-
ciwpożarowej pracownicy spół-
dzielni zobowiązali się doko-
nać dodatkowego przeglądu
przewodów i urządzeń komin-
owych w budynkach mieszkal-
nych, zakładach i przedsiębior-
stwach. Z apelem o podjęcie
czynu społecznego dla uczcie-
nia VII Zjazdu partii wystą-
piła Podstawowa Organizacja
Partynia. Jego wartość okre-
śla suma blisko 100 000 zio-
tych, a obejmie on m. in. wy-
mianę 1460 drzwi komin-
owych. W ubiegłym roku we
współzawodnictwie najlepsze
wyniki osiągnęli następujące
oddziały: Wolsztyn, Poznań I,
Kepno, Krotoszyn i Rawicz.

Troską Wojewódzkiej Spół-
dzielni Pracy Kominiarzy w
Poznaniu jest zapewnienie jak
najlepszych warunków pracy.
W tym też celu ciągle uzupeł-
nia się i poszerza wybór odzie-
ży ochronnej, wprowadza no-
wy specjalistyczny sprzęt i
urządzenia. Niedawno spół-
dzielnia otrzymała 70 radiote-
lefonów „Echo”, które okazują
się wielce przydatne, przede
wszystkim przy prowadzeniu
badań konstrukcji komin-
owych i przy odbiorze nowych
budynków. Zapewniają bo-
wiem bardzo dobrą łączność
między poszczególnymi ekipa-
mi i nadzorem.

W wielu przypadkach nie-
zbędne jest także wyposaże-
nie pracowników w specja-
lne okulary, maski, pasy zabez-
pieczające, a nawet hełmy. Na-
leży też odnotować widoczną
poprawę warunków socjalno-
bytowych w poszczególnych
oddziałach. Wszystkie dyspo-
nują już odpowiednimi stajnia-
mi, łazienkami i zapleczem re-
kreacyjnym. Każdego roku
wiele osób korzysta też z
wczasów w ośrodku wczas-
owym w Kaczorach powiat
Chodzież.

Zatrudniając obecnie 360 pra-
cowników, spółdzielnia nie za-
pomina bynajmniej o obowią-
zku przygotowywania nowej,
wysoko kwalifikowanej kadry.
Systematycznie prowadzi więc
szkolenie uczniów. Po ukończe-
niu dwuletniej nauki przyste-
pują oni do egzaminu czelad-
niczego. (pik)

zawsz o wszystkim

OBIEKTY DLA MALUCHÓW

TRZCIANKA. W powiecie tym
systematycznie przybywa placó-
wek opieki wychowawczej nad
dziećmi. Od niedawna dużym
udogodnieniem dla pracujących
matek w gminie Siedlisko jest
nowo otwarte, bardzo dobrze
urządzone przedszkole. W samej
zaś Trzciance (przy ul. Mickie-
wicz) kończy się budowę potrzeb-
nego żłobka, w którym otoczyć
będzie można opieką 75 malu-
chów. (bop)

ZWALCZĄC PRZESTĘPCZOŚĆ

OSTROW. Powiatowy Sztab
ORMO i Federacja Socjalistycz-
nych Związków Młodzieży Polskiej
w Ostrowie, zorganizowali nara-
dę przewodniczących kół organi-
zacji młodzieżowych i komenda-
tów ORMO z terenu Ostrowa.
Podczas spotkania zawarto po-
rozumienie dotyczące ścisłej współ-
pracy organizacji młodzieżowych
z członkami ORMO, w sprawie
wspólnego zwalczania przestęp-
czości wśród nieletnich. (tl)

BLIŻEJ KULTURY ZSRR

OBORNIKI. Sporo ciekawych
impres odbyło się w tym powie-
cie z okazji Dni Kultury Radziec-
kiej — z inicjatywą placówek bi-
bliotecznych. W Obornikach, Ro-
goźnie i Murowanej Goślinie przy-
gotowano duże wystawy malar-
stwa, literatury, filmu i sztuki lu-
dowej ZSRR. Urządzano wieczory
literackie, poświęcone życiu i
twórczości wybitnych pisarzy tego
kraju oraz spotkania z tłumacza-
mi-rusycystami. 27 bm. w PIMBP
odbył się powiatowy turniej czy-
telniczy młodzieży. (bop)

W Chrzypsku Wielkim



O to by w Chrzypsku Wielkim było się wygodnie dba Gmina
Spółdzielnia. Znajduje się tu spółdzielca kawiarnia, bar, pa-
wilon handlowy i ośrodek „Nowoczesna Gospodyni”.
Fot. — H. Kamza

„Czy znasz Węgry — kraj przyjaciół”

Losowanie nagród wśród 6.243 uczestników konkursu

Tegoroczny konkurs „Czy znasz Węgry — kraj przyja-
ciół?” organizowany przez Instytut Kultury Węgierskiej
w Warszawie, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Węgierskiej,
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu oraz
Redakcję „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” cieszył się dużym
zainteresowaniem czytelników. Świadczy o tym liczba 6.243
czytelników, którzy nadesłali odpowiedzi konkursowe. Praw-
wie wszystkie były prawidłowe.

Chcąc zadośćuczynić obowiąz-
kom organizatorów podajemy pra-
widłowe odpowiedzi: obszar Wę-
gierskiej Republiki Ludowej wy-
nosi 93 tys. km kw., Węgry liczą
10,5 mln mieszkańców. Rząd Tym-
czasowy powstał w 1944 r. w De-
breczynie. Reformę rolną przepro-
wadzono w 1945 roku, a do sektora
socjalistycznego należy 97 proc.
ziemi ornej. Budapeszt został sto-
licą Węgier w 1873 r. Język wę-
gierski należy do grupy ugrofiń-
skiej. Bela Bartok i Ferenc Liszt
są kompozytorami. KISZ, to Zwią-
zek Komunistyczny Młodzieży
Węgierskiej, Zakłady „Csepel” za-
trudniają ponad 40 000 osób. Organ

KC WSPR to „Nepszabadsag”, a
„Ganz-Mawag”, to elektrowozy.
Mostów i wiaduktów kolejowych
jest w Budapeszcie 8. Bogactwem
narodowym Węgier są boksyty.
Katedra filologii węgierskiej istnie-
je na Uniwersytecie Warszawskim.

Wczoraj w Klubie MPiK od-
było się zakończenie konkur-
su połączone z publicznym lo-
sowaniem nagród. W imprezie
uczestniczyli przedstawiciele
Instytutu Kultury Węgierskiej:
dyrektor Instytutu Mieczysław
Wewiorski i sekretarz Insty-
tutu István Krasztel. Miłą
oprawę artystyczną imprezy
stworzyli: Kameralny Zespół
Poznański Chór Chłopców
Kroloppa oraz pianista Tomasz
Walczak. Młodym artystom
oraz ich kierownikowi organi-
zatorzy składają serdeczne po-
dziękowanie za ich społeczny
wkład w dzieło zacieśniania
przyjaźni między naszymi na-
rodami.

Pierwszą nagrodę — wyjazd
na Węgry — wylosowała Jad-
wiga Pietrzykowska z Pozna-
nia, ul. Powstańców Wielkop-
skich 6. Następne nagrody
zdobyl: Barbara Kawalkie-
wicz z Wrześni — pudełko lu-
dowe; Aleksandra Moroz Poz-
nań i Aleksandra Śmiłowska
Wrónki — albumy kolorowe
„Budapeszt”; Krzysztof Szym-
kowiak Poznań — album re-
produkcji malarstwa węgier-
skiego; Ewa Krojniak — Poz-
nań, Regina Bońska, Poznań
Jadwiga Kalinowska — Ko-
morniki, Halina Śpiewak —
Poznań, Józefa Serwatka —
Leszno — płyty gramofonowe;
Krystyna Korzeniowska Obra-
— komplet serwetek; Bogusław
Przybył — Poznań i Janina
Grycz Smigiel — bukłak.
Elżbieta Gładyszak Poznań,
Franciszek Roszyk Poznań, Da-
nuta Pióciennik Poznań —
dzbanki ludowe, Władysława
Hampel Września — poduszka
ludowa i Adam Borowczak
Poznań — torba haftowana.

Czytelnicy z Poznania pro-
szeni są o odebranie nagród w
Klubie Międzynarodowej Prasy
i Książki, ul. Ratajczaka 39;
zamiejscowym nagrody prześle-
my pocztą. (jk)

PROGRAM WŁASNY: 16.15 Chwi-
la muzyki i omówienie programu;
16.20 Audycja oświatowa w opr.
U. Lipińskiego.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna ze-
garynka; 8.05—15 Przerwa konser-
wacyjna; 15.10 Afro-kubańskie ryt-
my po polsku; 15.30 1:1 — o sporcie
rozmawiają B. Tomaszewski i S.
Wysocki; 15.45 „Kanon” — suita
zespółu Refugee; 16.05 Teatr Nowo-
ści zaprasza na spektakl wspani-
nień; 16.30 „Pastorał” — gra Sa-
daó Watanabó; 16.45 Nasz rok 75;
17.05 „Akropolis” — 23 odc. pow.;
17.15 Kiermasz płyt; 17.40 „Życie
zaczyna się po pięćdziesiątce”
rep.; 18 Muzykobranie; 18.30 Pol-
tyka dla wszystkich; 18.45 Blues
wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygo-
dnia — A. Sroga: „Na żołnierskim
szlaku”; 19.35 Muzyczna poczta
UKF; 20 Stasia, córka Stanisława
— gawęda; 20.10 Sonny Rollins —
saksofonista 1974 roku; 20.40 67
lekcja języka niemieckiego; 20.55
Muzyczna kolekcja zamków i kate-
dr — Salzburg; 21.40 Na pobożu
wielkiej polityki — felieton; 21.50
Opera tygodnia — Giacomo Puccini
— „Manon Lescaut”; 22.08 Gwia-
zda siedmiu wieczorów — Helena
Vondracková; 22.15 Co wieczór po
wieść w wydaniu dwujęzycznym
— „Noce i dnie” Marii Dąbrowskiej;
22.45 Piosenki w kolorze — „blue”;
23 „Dobrze, Szyfryle” — nowe wie-
ści Nikosa Chadzinikolau; 23.05 Col-
legium musicum — Moments musi-
caux Franciszka Schuberta; 23.45
Program na środe; 23.50 Na dobra-
noc śpiewa Ada Rusowicz.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 17,
19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR —
Wskazówki metodyczne, 1, 13; 7 —
TTR — Matematyka, 1, 37 — Obli-
czanie wartości funkcji trygonome-
trycznych; 8.50 — „Bel Ami” —
odc. V — pt. „Zuzanna” — film
ser. prod. ang. (kolor); 9.35 — „Pio-
mien” — cz. I — film prod. TV
CSRS (kolor); 11.05 — Dla szkół —
Język polski — kl. III lic. — Jerzy
Szaniawski — „Zeglarz”; 12 — Dla
szkół — Język polski — kl. VIII —
Historia książki; 13.45 TTR — Ję-
zyk polski, 1, 38 — Juliusz Słowac-
ki — Liryki; 14.30 — TTR — Che-
mia, 1, 40 — Przemiany związków
chemicznych obornika i innych na
wzów organicznych w glebie —
(Gdańsk); 15 — Program dla har-
cerzy; 16.25 — Program dnia (lok.);
16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 —
Dla dzieci — Danuta Wawilów —
„Jurek bądź człowiekiem” wg Wa-
lterego Miedwiediewa; 17.10 — Bi-
twa o Wrocław — film dok. (ko-
lor); 17.50 — Studio TV Młodych;
18.30 — Spotkania z Wielkopolską;
18.50 Eureka (kolor); 19.20 — Dobra
noc i Dziennik (kolor); 20.20 —
„Płomienie” cz. I — film prod. TV
CSRS (od 15. I — kolor); 21.50 —
Interstudio (kolor); 22.30 — Dzien-
nik (kolor); 22.45 — Wiadom. sport.
(kolor).

PROGRAM II: 17.20 — Język an-
gielski, 1, 27 — kurs podstawowy;
17.50 — Za kierownicą; 18.20 —
„Stawka większa niż życie” — odc.
V — pt. „Ostatnia szansa” — film
ser. prod. TVP; 19.20 — Dobranoc
i Dziennik (kolor); 20.20 — Maga-
zyn studencki; 20.50 — Z cyklu
— Wielkie sonaty Beethovena —
sonata c-moll opus 111 — gra Igo-
ger Woodward — fortepian; 21.20
— 24 godziny (kolor); 21.30 — Mi-
niatura dramatyczna — Alberto
Moravia „Komunikatywność”; 21.50
— Rytm muzyki i operetki (ko-
lor); 22.15 — Język niemiecki, 1, 26
— kurs podstawowy.